

DLA CIEBIE I TWOJEJ RODZINY

# gazeta rybnicka



12 stron

Nr 9

5 czerwca 1990 r.

Cena 500 zł

nr indeksu 359823

JASTRZĘBIE • KNUROW • LESZCZYNY • RYBNIK • WODZISŁAW • ŻORY

Dziś

w numerze:

Tragedia w Leszczynach

Gdzie woda czysta...

Program TV

## WYBORY SAMORZĄDOWE '90

W wyborach samorządowych 27 maja 1990 r., w RYBNIKU, uprawnionych do głosowania było 96.135 osób. W głosowaniu UDZIAŁ WZIĘŁO 41.663 uprawnionych, co daje 43,2%. Głosów ważnych oddano 39.196 tj. 94,07% głosujących. Głosów nieważnych: 2432 tj. 0,05% głosujących; głosów bez wyborów 765 tj. 0,01%.

Do wyborów zgłoszono 105 kandydatów z 7 list. NA LISTĘ NR 1 — RYBNICKIEGO KOMITETU OBYWATELSKIEGO głosy oddało 26.866 tj. 64,4% głosujących. NA LISTĘ NR 2, KTÓRĄ TWORZYŁ BLOK SD, PSL, PAX głosowało 8390 głosujących tj. 20,06%. NA LISTĘ NR 3 RYBNICKIEGO FRONTU ANTYSOCJALISTYCZNEGO oddano 1314 głosów, tj. 3,15%. LISTA NR 4 — SdRP uzyskała 1334 głosy, tj. 3,20% głosujących. LISTĘ NR 5 STANOWIŁA LISTA SPOŁECZNA PANA ADOLFA RDUCHA, na którą głosowało 125 osób, tj. 0,3%. LISTĘ NR 6 STANOWIŁA LISTA SPOŁECZNA PANA ANDRZEJA TOMSI, na którego głosowało 327 uprawnionych, tj. 0,77% głosujących. NA LISTĘ SPOŁECZNĄ NR 8 PANA CZESŁAWA LENARTA — 117 uprawnionych, tj. 0,28% głosujących.

Najwięcej mandatów w Radzie Miejskiej zdobył Rybnicki Komitet Obywatelski „Solidarność”, w sumie 33 tj. 73,33%, 10 mandatów zdobył blok SD, PSL i PAX, tj. 22,22%. Po jednym mandacie zdobyły: SdRP, tj. 2,22% i KPN również 2,22%. Najwięcej głosów zdobyli: JERZY FRELICH, w okręgu nr 4 — 2414, na drugim miejscu uplasował się JÓZEF MAKOSZ — 2021 głosów.

W okręgu nr 1 głosowało 45,3%, w okręgu nr 2 głosowało 49,3%, w okręgu nr 3 — 36,1%, w okręgu nr 4 — 48,0%, w okręgu nr 5 — 38,7%, w okręgu nr 6 — 43,1%, w okręgu nr 7 — 36,3%, w okręgu nr 8 — 50,3%. We wszystkich lokalach wyborczych rzucała się w oczy ZNIKOMA FREKWENCJA OSÓB MŁODYCH. Głosowali ludzie w wieku średnim lub nawet starszym.

(Dokończenie na str. 2)

### PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TURYSTYCZNYCH „A T L A S”

poszukuje atrakcyjnego lokalu w centrum Rybnika, na biuro turystyczne. Oferty: Rybnik, Łony 12. Tel. 282-63. Od 9.00—17.00.

GK 70

## ŚLĄSKIE ŚWIĘTOWANIE

O tym, czy Piekary Śląskie są duchową stolicą Śląska można dyskutować, natomiast fakt, iż Matka Boska Piekarska jest prawdziwą Księżną Śląską nie wypada w ogóle poddawać dyskusji. Pielgrzymki do piekarskiego sanktuarium z roku na rok nabierają coraz większego znaczenia. W tym roku, 27 maja, corocznej pielgrzymce prestiżu dodali liczni dostojnicy kościelni: Prymas Polski — kard. Józef Glemp, Nuncjusz Papieski w Polsce — arcybp. Józef Kowalczyk, Arcybiskup krakowski — kard. Franciszek Macharski, Ordynariusz katowicki — bp Damian Zimoń. Byli również biskupi z Opola, Częstochowy, Kielc, a także czarnoskóry biskup Telesfor Pundu z Zambii. Przybyli również przedstawiciele władz wojewódzkich, woj-

ska i policji, byli goście ze Stoczni Gdańskiej i innych miast Polski. Ale przede wszystkim były nieprzeliczone rzesze Górnoślązaków, którzy sami sobą sprawili, że pielgrzymka ta była Wielkim świętowaniem.

### Specyfika Piekar

„Ludu Śląski! Ktokolwiek dochodzi przyczyn Twojej głębokiej wiary, musi pójść do Piekar. Bez nich nie można ani Twojej duszy zrozumieć, ani Twego życia religijnego ogarnąć. Tylko ten je pojmie, kto Cię widział przed Cudownym Obrazem i przejrzał związki między nim, a Tobą”. Tak mówił ks. Augustyn Hlond. Administrator Apostolski Górnego Śląska i późniejszy Prymas Polski, o fenomenie majowych pielgrzymek mężczyzn do Matki Boskiej Piekarskiej. W tej właśnie miejscowości, przed Obrazem Piekarskim, ma swoje źródło archetyp śląskiej tożsamości. Ta tożsamość całkowicie wpisująca jest w katolicyzm, gdyż on właśnie i integrował ludność górnośląską już od XIX wieku, przyczyniając się do osłabienia dechrystianizacji, która towarzyszyła i towarzyszy nadal procesom industrializacji i urbanizacji.

(Dokończenie na str. 3)



### Sonda „Gazety Rybnickiej”

## Co w pierwszym dniu urzędowania robi nowy Prezydent Rybnika

J. OSIEWACZ — dyspozytor KWK „Chwałowice”: prawdopodobnie wymieni część personelu Urzędu Miejskiego.

D. ADAMCZYK — automatyk KWK „Chwałowice”: znajdzie właściwych doradców.

J. PILCH — operator komputerów KWK „Chwałowice”: może się nawet rozplakać...

INŻ. E. WIECZOREK — nadzitygar urządzeń elektrycznych KWK „Chwałowice”: życząc mu wszystkiego najlepszego..., a co zrobi? Naprawdę nie wiem.

RED. M. TWARÓG — „Gazeta Rybnicka”: zapozna się z gabinetem, w którym będzie urzę-

dował, a potem będzie przyjmował gratulacje.

ANONIMOWA PRACOWNICA URZĘDU MIEJSKIEGO (boi się o pracę) — zatrudni sekretarkę: długie blond włosy, znajomość języka francuskiego.

ODPOWIADAJĄ UCZNIOWIE KLASY VI SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 10 w RYBNIKU:

Jacek Bogatek: — podziękuje wszystkim. Adaś Kowalcuk — zajmie się sprzątaniami miasta, Joasia Kaczmarek — zemdlała z wrażenia, Iwonka Komar — zażyje lekarstwa na uspokojenie, Patrycja Miłkowska — zajmie się ekologią miasta, Iwonka Gem-

balczyk — chwyci się za głowę, Ala Klimasa — zrezygnuje z tego stanowiska, Beata Stan — zażyje „validol”, Jolka Kossowska i Laura Nidzińska — podziękuje, zobaczy jak stoją sprawy miast, Ernest Cichoń — zacznie skakać z radości, aż do bólu kości, zajrzy do sejfu miasta i zemdla jak niewiasta, Agnieszka Florek — podziękuje wszystkim za to, że głosowali na niego, Maciek Moska — na początku zajmie swój nowy gabinet, następnie myśleć, że zajmie się ekologią i smakiem wody, Michaś Majdziński — wyłusieje z radości, Robert Laskowski — znajdzie sobie nową sekretarkę.

Od redakcji

## Wielkie oczekiwanie

W historycznych momentach sięgamy do słów wielkich i odświętnych. Cóż jednak powiedzieć W CZASIE i O CZASIE, którego historycznej rangi nie potrafimy jeszcze ogarnąć, a przecucia skłaniają raczej do obaw wyrażających, o paradoksie, z ogromnych nadziei?

Niska frekwencja w wyborach samorządowych beztłśnie odsłoniła prawdę, że tę nadzieję ma mniejsza część społeczeństwa. Tylko 43 proc. Rybniczanie uznało obecną sytuację za dającą NADZIEJĘ na lepsze jutro, a przynajmniej za PROG, od którego takie oczekiwanie mieć można.

I w ten oto sposób dotarłam do słowa niebezpiecznie naładowanego treścią i emocjami społecznymi, bowiem ci, którzy mają NADZIEJĘ, mają także ogromne OCZEKIWANIA!!

Emocje, które takimi stanowi towarzyszą czynią atmosferę najbliższych tygodni bardzo nerwową i wręcz wybuchową. Oczekiwanie naszego społeczeństwa, także mieszkańców naszego regionu i miasta są tak różnicowane, jak podzielone są opinie Polaków. A na dodatek — z każdym dniem ulegają one dalszemu różnicowaniu... Co dla jednych jest zbyt wolne, dla innych — niebezpiecznie pośpieszane, co dla części obywateli jest już oczywiste, to przecież dla drugiej części — zupełnie niezrozumiałe... Krańcowość poglądów nie sprzyja mobilizacji wokół pracy, a tylko ona zadecyduje czy uda się nam, czy nie, czy wyrwiemy się ze spirali absurdu, w której kolejne pokolenia Polaków żyją, czy nie!

Zyjemy w czasie historycznego przełomu, ale każdy z nas życie swoje przeżywa tylko raz i ma prawo do walki o wygranie swojego losu... Czy uwolnimy się od syndromu „POLSKIEGO LOSU”? Tym razem tylko od nas to zależy i najbliższe tygodnie pokażą, czy szansę tę potrafimy spotykać maksymalnie.

W ZORACH wybierano w niedzielę 36 radnych. Trzy miejsca w Radzie Miejskiej zdobyli przedstawiciele stowarzyszenia „Pro Familia” (Leszea Smoleń, Marian Drawiński, Piotr Wpłowicz). Jedynym przedstawicielem Polskiej Partii Zielonych będzie Teodor Szczesny. Konfederacja Polski Niepodległej uzyskała jedno miejsce — zajęli je Jerzy Nowak i wreszcie SD — jeden mandat, dla Czesława Szulca.

A oto nowi radni miejscy, reprezentujący KOMITET OBYWATELSKI: Janusz Koper, Henryk Solich, Czesław Błażca, Alfons Jacko, Stanisław Szwarz, Marek Kolodziejczyk, Jan Huzarewicz, Bernard Białon, Piotr Gawliczek, Waldemar Socha, Krystian Stępień, Józef Dziendziel, Janusz Miś, Zygmunt Łukaszczuk, Henryk Wierczok, Józef Zaniewski, Róża Cichy-Jania, Aleksandra Adameczuk, Roman Tajak, Ignacy Dziwoki, Weronika Cembrzyńska, Andrzej Zabiegliński, Alicja Katra, Tadeusz Konsek, Tadeusz Brocki, Jan Grzonka, Józef Wróbel, Wilhelm Kolodziej, Mieczysław Kosmański.

### OKIENKO HISTORYCZNE

Dziennik Ustaw Śląskich z datą 5 sierpnia 1922 roku zawiera „Spis powiatów, należących do gmin miejskich, wiejskich, obszarów dworskich, miast wyjętych z powiatów”. Dowiadujemy się z tegoż spisu, że dawny powiat rybnicki składał się aż z 208 miejscowości. Oprócz Rybnika, miastami były wtedy tylko Żory i Wodzisław.

róż

### OŚWIADCZENIE

Zdarzyło się to 26 maja br. Z czerwonego sportowego roweru „Universal”, zaparkowanego pod „Hermesem” skradziono mi pompkę. Jeżeli to możliwe, to proszę o zwrot pompki do redakcji „Gazety Rybnickiej”. A wobec aktualnego stanu rzeczy oświadczam, że do czasu odzyskania zguby będę jeździł bez pompki!

(szol)

## Wybory samorządowe

Dokonczenie ze str. 1)

Widowało się starszków, których do urn doprowadzali młodsi. Oni doczekali jednak czasów, kiedy mogli oddać głos bez przymusu. Dla niektórych z nich jest to spełnienie marzeń o lepszym jutrze, którego być może już nie doczekają. Dziękujemy im za to.

Zastanawiający jest mały udział ludzi młodych, którzy bojkotując wybory, bojkotowali

swoją przyszłość. To prawdopodobnie ci młodzi, a przynajmniej wielu z nich, niedługo będzie wołało o lepsze jutro, w tworzeniu którego jednak nie chcą brać udziału. Jest to wynik „komunistycznej tresury”. Dużo chcąc nie dając nie w zamian. Chcimy naszym „rajcom miejskim”, aby ich ciężka praca już wkrótce przyniosła widoczne efekty, aby „wóz”, który pociągną przez dziurawe i brudne ulice naszego miasta nie okazał się dla nich za ciężki.

No to wio!!!

CG

## Wybrani do samorządów

Przeciętna frekwencja wyborcza była w Zorach niemała, taka sama jak w całej Polsce około 42 procent. Najliczniej głosowali mieszkańcy sołectw (57,86%) najmniejsze zaś zainteresowanie wyborami wykazali mieszkańcy Osiedla Sikorskiego (30,70%). Najwięcej głosów zebrali kandydujący z listy KO żorscy lekarze, a w Śródmieściu — Janusz Koper.

A oto informacja statystyczna o rezultatach wyborów samorządowych w gminach miejskich

### JASTRZĘBIE

|                            |          |
|----------------------------|----------|
| Liczba uprawnionych        | — 68.890 |
| Głosy oddane               | — 25.604 |
| Podział mandatów:          |          |
| 1. Komitet Obywatelski „S” | — 38     |
| 2. Samorząd Mieszkańców    | — 2      |
| 3. MKK „S”                 | — 1      |
| 4. KPN                     | — 2      |
| 5. TKKF                    | — 1      |
| 6. SdRP                    | — 1      |

### LESZCZYNY

|                         |          |
|-------------------------|----------|
| Liczba uprawnionych     | — 29.039 |
| Głosy oddane            | — 13.697 |
| Podział mandatów:       |          |
| 1. KO „S”               | — 26     |
| 2. LZS                  | — 1      |
| 3. Listy bez określenia | — 5      |

### KNURÓW

|                                  |          |
|----------------------------------|----------|
| Liczba uprawnionych              | — 30.050 |
| Głosy oddane                     | — 10.492 |
| Podział mandatów:                |          |
| 1. KO „S”                        | — 22     |
| 2. Samorząd Mieszkańców          | — 4      |
| 3. Towarzystwo Miłośników Knurów | — 6      |

### WODZISŁAW

|                           |          |
|---------------------------|----------|
| Liczba osób uprawnionych  | — 80.582 |
| Głosy oddane              | — 38.168 |
| Podział mandatów:         |          |
| 1. KO „S”                 | — 32     |
| 2. Samorządność Marklowic | — 3      |
| 3. SD                     | — 3      |
| 4. NSZZ „S”               | — 3      |
| 5. Niezależni             | — 2      |
| 6. PSL                    | — 1      |
| 7. Izba Lekarska          | — 1      |

## „Gierkowski, ...upadły”

W nawiązaniu do artykułu „Gierkowski, społeczny, upadły” Piotra Kwaśniewskiego, zamieszczonego w numerze 7 z dnia 21.05.1990 r. oświadczamy, że zawiera on nieprawdziwe i nieistwierdzone informacje szkalujące nasz Kombinat PGR.

Tutejszy Kombinat PGR przejął Ośrodek w Rowniu w czerwcu 1982 r. i nie jest prawdą jakoby wcześniej był opiekunem tego Ośrodka i zatrudniał tam swoich pracowników. Od chwili przejęcia Ośrodka w Rowniu był on ogólnie dostępny dla wszystkich chcących z niego korzystać.

Kombinat PGR Leszczyzny nie odpowiada za zdarzenia jakie rzekomo miały miejsce za rządów Gierka.

Nieprawdą jest również informacja jakoby Kombinat PGR Leszczyzny i KW „Dębieńsko” wydatkowały na rozbudowę te-

goż Ośrodka kwotę ponad 10 mld zł.

Opisane insynuacje poniżają tutejszy Kombinat w opinii społecznej i dlatego proszę o zamieszczenie stosownego sprostowania w tym względzie. Jednocześnie informuję, że Ośrodek w Rowniu będzie czynny a to w wyniku zawarcia porozumienia z Prezydentem i Miejską Radą Narodową w Zorach. W przypadku nie zamieszczenia sprostowania zastrzegam sobie prawo dochodzenia ochrony czci Kombinatoru PGR Leszczyzny na drodze sądowej.

DO WIADOMOŚCI: 1. Wojewoda Katowicki w Katowicach; 2. Prezydent Miasta Zory; 3. Naczelnik Miasta i Gminy Zory; 4. KW „Dębieńsko” Leszczyzny-Czerwionka.

OD REDAKCJI: Brakuje nam pozycji nr 5: Pan Bóg — Niebo.

## Chcę założyć zespół

Zawsze moim największym marzeniem było mieć swój zespół i swoje przyszłe życie chociaż w części z muzyką — najlepiej rockową, choć wiem doskonale, ile wymaga ona poświęceń. Gram na instrumentach klawiszowych, założyłam nawet własny zespół, ale jego działalność trwała zaledwie 4 miesiące i nastąpiła dłuższa przerwa. Pragnę jednak wznowić jego działalność, dlatego proszę o pilny kontakt młodych muzyków, którzy za wszelką cenę chcą choć w części poświęcić swój czas muzyce! Skontaktujcie się ze mną, aby razem grać, przede wszystkim proszę o to gitarzystów solowych, oraz grających na gitarze basowej.

Kontakt listawy: Izabella, ul. Raciborska 255 A, Rybnik, lub osobisty, oprócz wtorków i czwartków, od godz. 15.00 do 17.00

Opiszcie swój styl, muzykę i podajcie adres. Czekam

## Konkurs na najlepszego sprzedawcę „Ruchu”

Spółka „Hossa” oraz redakcja „Gazety Rybnickiej” ogłaszają konkurs na najlepszego sprzedawcę — kioskarkę „Ruchu” pod nazwą LIGA KIOSKARZY. Sprzedawców oceniać będą klienci do końca sierpnia br. ZASADY KONKURSU: w każdym numerze zamieszczać będziemy KUPON, z miejscem na numer i adres kiosku, który typują jako najlepszy.

Dla zwycięzców konkursu przewidziane są atrakcyjne nagrody. Szczegółowy regulamin konkursu wraz z kuponem konkursowym zamieścimy w następnym numerze Gazety. Prosimy także o nadsyłanie uwag i zastrzeżeń na temat kolportażu „Gazety Rybnickiej”

WYDAWCA I REDAKCJA

TYGODNIK; ukazuje się od dnia 17 sierpnia 1919 roku, wydawany w okresie międzywojennym przez Michała Franciszka Kwiatkowskiego, a redagowany od 1927 roku do 1939 roku przez Ignacego Knapczyka.

Redaguje kolegium: MAREK BASTER, EUGENIA PŁUCIK, MARIAN TWAROG, MAREK SZOŁTYSEK; redaktor prowadzący: Eugenia Płucik. Adres redakcji: 44-200 Rybnik, ul. Wiejska 7, tel. 288-25. Wydawca: „Hossa” — Spółka z o.o., Rybnik, ul. Wiejska 7.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Biuro Ogłoszeń: RYBNIK, UL. WIEJSKA 7, w godz. 10.00—14.00. Zory ul. Szeptyckiego 4 (100 m od Rynku), w godz. 10.00—14.00

Druk: PZG Katowice, ul. Liebknechta 22, zam. 1453-12/90 — W-12

# Śląskie świętowanie

(Dokończenie ze str. 1)

Także katolicyzm, dzięki wypracowaniu przez księży śląskich nowych form pracy duszpasterskiej, budował i buduje „śląską” Śląska. Niemożliwym bowiem do pomyślenia jest Śląsk bez katolicyzmu i katolicyzm na Śląsku bez Ślązaków. O tej symbiozie nie trzeba przekonywać nikogo, kto choć raz w ostatnią niedzielę maja był w Piekarach.

## Inaczej niż zwykle

Do Piekar pielgrzymki zaczęły przychodzić już w II poł. XVII wieku, jednak stanktuarium to rozstawił dopiero ks. Jan Ficek w połowie XIX wieku, budując kościół kalwaryjski i robiąc z Piekar centrum akcji trzeźwościowych na Śląsku.

W Polsce PRL-owskiej, w której cenzura nie pozwalała mówić o ważnych sprawach społecznych w środkach masowego przekazu, Piekary stały się prawdziwym „forum śląskim”.

Tam właśnie podnoszono i próbowano odpowiedzieć na najważniejsze problemy życia religijnego i społecznego na Śląsku. Tam domagano się zlikwidowania czterobrygadowego systemu pracy w górnictwie, niszczonego górnika i jego rodzinę. Tam domagano się również, od ateistycznych władz, pozwolić na budowę kościołów i domów katechetycznych, domagać się wolności, sprawiedliwości i praworządności państwa.

Forma i treść poruszanych wtedy w Piekarach problemów miała charakter wiecowania. Trochę inaczej niż zwykle wyglądała tegoroczna pielgrzymka. Jej inność nie ograniczyła się wyłącznie do nowych elementów, jakimi niewątpliwie byli przedstawiciele policji, wojska polskiego i wojewody katowickiego. Inność tę sankcjonuje nowa sytuacja Polski, gdzie ekonomia mogą się wreszcie zająć ekonomią, a polityka — polityką, zaś Kościół może wreszcie zająć się sprawami Królestwa Bożego na ziemi, nie spełniając, jak to było w totalitarnym systemie, wszystkich tych funkcji, których państwo nie potrafiło lub nie chciało spełniać.

To jednak nie znaczy, że Ko-

ściół zamknie się w zakrystii. Teraz właśnie, wspomagany przez państwo prawa ma szczególnie dogodną możliwość rozwinięcia swej misji i w świecie. Kościół nie będzie już musiał tracić energii na nawoływanie do niedyskryminowania rodzin katolickich, a będzie mógł skupić się na głoszeniu etosu rodziny i wartości życia chrześcijańskiego. Taki właśnie problem podjęto w Piekarach w tym roku, a motywem przewodnim całej pielgrzymki było hasło: „Maryjo rodziny Tobie powierzamy”.

## Niedostrzeganie dobra

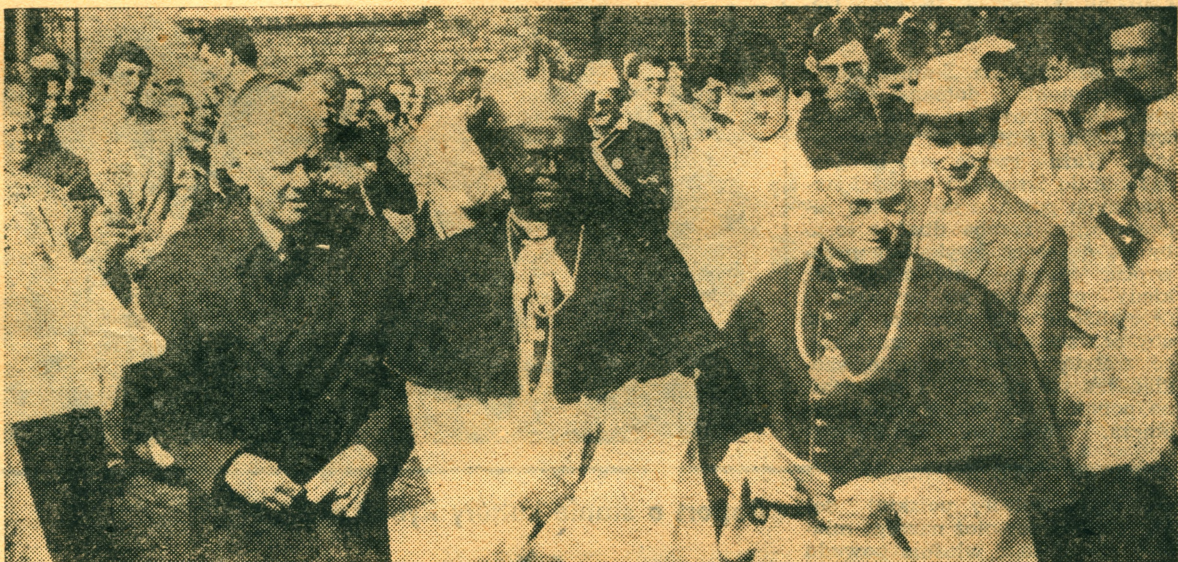
Z piekarskiego wzgórza spoglądano również oczyma wiary na sytuację społeczną i polityczną Polski. Wyrażano troskę o bezpieczeństwo wewnętrzne „młodego państwa”. Ksiądz Prymas mówił na temat niekwestionowanych osiągnięć polskiej demokracji, tego autentycznego dobra. Powiedział charakterystyczne zdanie, że „...kto nie do-



modlitwa, mówił Prymas, aby ludzie budowali a nie burzyli”. Pierwszy dostojnik Kościoła w Polsce, przestrzegał także przed działaniem krzykliwym programami politycznymi, pisanymi na kolanach. Niekwestionowaną bowiem jest zasada, że tylko wtedy osiąga się trwały sukces, kie-

wypływająca z samej natury chrześcijaństwa, religii nadziei.

Drugie źródło, to nadzieja rosnąca w miarę uczestniczenia w nieprzeliczonych rzeszach pielgrzymów. Te masy muszą rodzić nadzieję na dobrą przyszłość Śląska i zadowolenie, iż nasza świadomość regionalna obra-



strzeżenie danego mu dobra, ten też nie potrafi prosić o następne”. A następnych dóbr nam potrzeba! Potrzeba silnych samorządów lokalnych, wyrozumiałych i mądrych obywateli. Potrzeba człowieka wyczulonego na dobro społeczne, które nie jest przecież sumą indywidualnych egoizmów. Potrzebna jest

dy działanie oparte jest na prawdach moralnych — nie wymyślonych przez człowieka

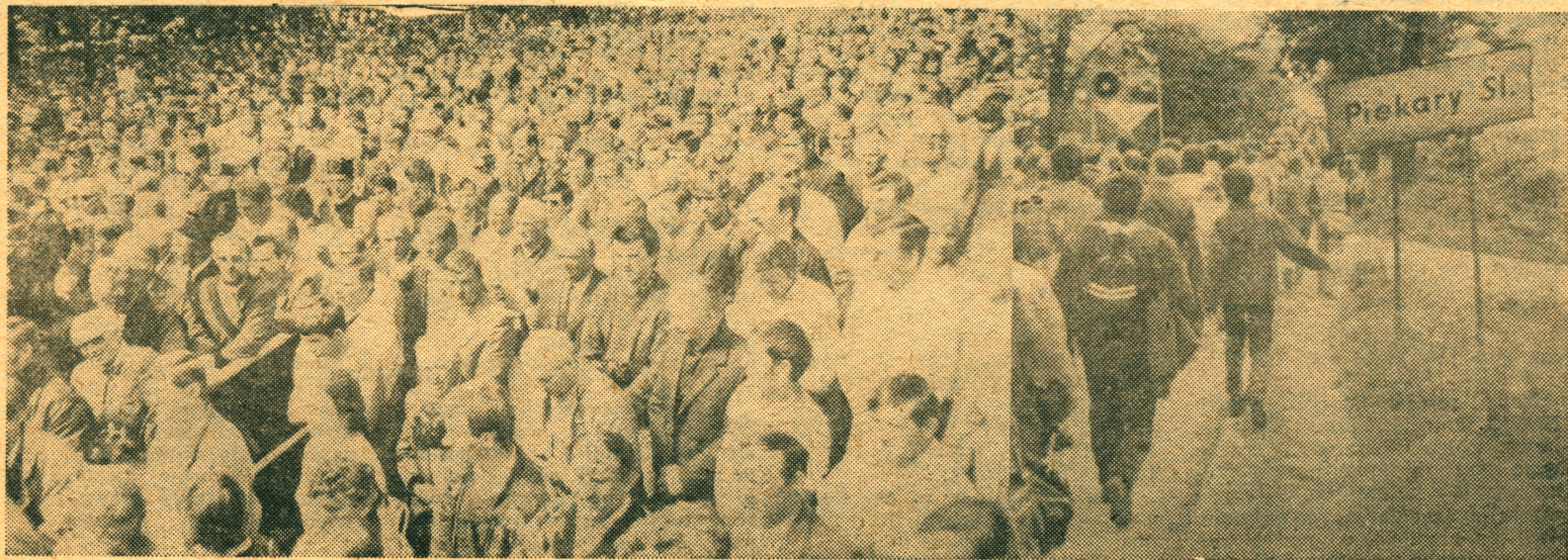
## Tchnienie nadziei

Pielgrzymka do Piekar jest dla zmierzających tam, podwójnym źródłem nadziei. Jedno, jakby pierwotne to nadzieja

ta, nie od dzisiaj zresztą taki właśnie kierunek, kierunek Piekary.

To zjawisko określił Ksiądz Prymas słowami: „Tchnienie nadziei niech rozejdzie się z Piekar na Śląsk i całą Polskę i niech umocni sprawiedliwość i miłość społeczną”.

MAREK SZOLTYSEK



## Urynkowanie czy kapitalizm?

Ostatnio ciągle mówi się o „urynkowaniu”. Cóż to za treści niesie to niejasne słowo, które powtarzane jest jak magiczne zaklęcie? Rakowski mówił o „urynkowaniu” i dzisiaj też prze-różne orientacje i ugrupowania mówią o „urynkowaniu”... Nawet w Moskwie zaczyna się używać tego terminu.

Ale zapytajmy dokładniej o znaczenie tego wyrazu, bo dla jednych oznaczać on może urynkowanie socjalizmu, dla innych — urynkowanie, czyli uwłaszczenie nomenklatury, a jeszcze innym chodzą może o zwykły kapitalizm. Zwykły, ale jasny znaczeniowo.

Będziemy wtedy wiedzieli KTO JEST KTO i co sobą reprezentuje.

Ja podpisuję się obiema rękami pod „kapitalizmem”; jestem ZA wprowadzeniem „kapitalizmu”, LUBIĘ „kapitalizm”, bo go znam, oczywiście z wyjazdów zagranicznych. Zaś „urynkowanie” zostawmy ekspertom od „socjalizmu z ludzką twarzą” (żeby mieć twarz, to najpierw trzeba mieć głowę).

Rozróżnienia na „kapitalizm” i „urynkowanie”, domaga się logika. Potrzebny jest nam klarowny obraz politycznej rzeczywistości. Ważną rzeczą jest bowiem dążenie do jasności i ostrości stosowanych pojęć, a nie do ich zaciemniania. Trzeba dbać o to, aby na obszarze języka nie przywrócić dawnej dwuznaczności, kiedy mówiono na przykład o „socjalizmie”, a chodziło o to, aby nas zniszczyć. Tak, zniszczyć, co zresztą widać wyraźnie, spoglądając na moralne i materialne pobojuwisko, które wciąż nas otacza. **MARK SZOŁTYSEK**

## Galeria Sztuki Współczesnej

Kilka dni temu w Rybniku, przy ul. św. Jana (dawna Tuwima), pani JOLANTA WIDERA-KULAWIK i MARIA BUDNY-MALCZEWSKA otwary uroczy, maleńki sklepik „MODERN-ART” z barem kawowym.

— **RED.:** — Nareszcie w Rybniku powiało atmosferą warszawsko-gdańską Starówkę! Nie boją się Pani „serwować” prawdziwej sztuki, mieszkańcom malego, zaniedbanego miasta?

**M. BUDNY-MALCZEWSKA:** — Otwieramy w Rybniku pierwszą Galerię Sztuki Współczesnej. To prawda, że każdy artysta boi się Rybnika, woli sprawdzone centra artystyczne — Wrocław, Kraków, Poznań, Wybrzeże. Ja zaryzykuję, ponieważ wierzę, że jest to miastu potrzebne.

**RED.:** — Jest Pani przygotowana profesjonalnie?

**M.B.-M.:** — Ukończyłam Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych we Wrocławiu, Wydział Architektury Wnętrz. Od ukończenia studiów zajmuję się malarstwem i

projektowaniem odzieży. Dwa tygodnie temu miałam wystawę obrazów we Wrocławiu. Wracam po 20. latach do Rybnika i wspólnie z koleżanką Jolą, która prowadziła w tym lokalu bar kawowy, chcemy coś zrobić w kierunku lepszego oblicza miasta.

**RED.:** — Jakie zadanie ma spełniać Galeria?

**M.B.-M.:** — Marzenia i plany mam wielkie. Po pierwsze — pół roku chcę poświęcić na zapoznanie się z rybnickim środowiskiem artystycznym, które jest bardzo prężne. Liczę na kontakty i szeroką współpracę. Proponuję, aby Galeria stała się właśnie oazą artystów. Od początku przyszłego roku mamy zezwolenie na poszerzenie pomieszczenia Galerii kosztem zaplecza barowego i tam urządzimy salę wernisażową. Będziemy robić imienne wystawy, pokazy.

**RED.:** — Wspaniałe plany. A co na dziś oferują Pani swoim klientom?

— **M.B.-M.:** — Polecamy towar artystów plastyków, głównie

wrocławskich i katowickich. Są to lustra, lampy, będą witraże okienne, akwaria na rośliny, a niebawem — sprowadzimy wspaniałe kopie malarstwa hollenderskiego i obrazy o tematyce kwiatowej. Mamy unikatowe srebro, obrazy znanego malarza z Katowic p. Jasińskiego.

**RED.:** — A kolekcja odzieży, to pani dzieło?

**M.B.-M.:** — Nie, wrocławskiej plastyczki, p. Pijarowskiej, autorki dużych pokazów mody we Wrocławiu. Są to unikatowe stroje ręcznie aplikowane i malowane.

**RED.:** — Patrząc na te piękne przedmioty, a szczególnie na niepowtarzalne egzemplarze biżuterii, myślę o rybnickich dziewczętach. Czy stać będzie je na zakupy u Was? Byłoby dobrze, gdyby przestały przyozdabiać się bezgustowną, butikową tandetą.

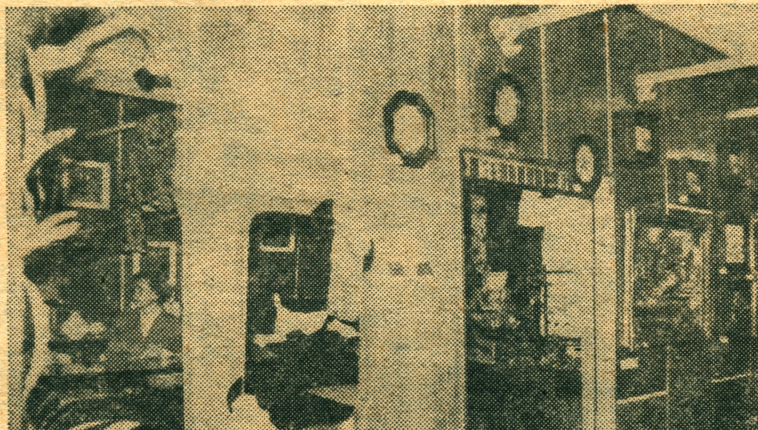
**JOLANTA WIDERA-KULAWIK:** — Jeśli chodzi o tak luksusowy towar, jakim jest sztuka, to mamy ceny konkurencyjne. Wręcz zachęcające. Zapraszamy — każda z pań i dziewcząt coś ciekawego u nas wybierze.

**RED.:** — Prawdopodobnie w przyszłym samorządzie będzie reprezentować artystów wybitny malarz M. Rak. Liczy pani na pomoc samorządu?

**M.W.-M.:** — Liczę na współpracę, mając nadzieję, że idą lepsze czasy dla artystów. Architekti i plastycy powinni współdecydować o kształcie miasta. Myślę, że „Gazeta Rybnicka” będzie sojusznikiem w propagowaniu naszej idei.

**RED.:** — Oczywiście, wspólnie wydamy walkę brzydocie. Życzymy, aby wszyscy zainteresowani trafili pod wskazany adres. Powodzenia!

Rozmawiała: (zogo)



**R**egres kultury polskiej dosięgnął również naszego miasta. Z tego właśnie powodu Komitet Obywatelski „Solidarność” w Rybniku powołał w marcu 1990 r., na okres przedwyborczy, Komisję Kultury w składzie:

**Wojciech Bronowski** — przewodniczący, oraz członkowie: **Dorota Cieśla, Kornelia Delowicz, Genowefa Grabowska, Tadeusz Hanik, ks. Henryk Joško, Zbigniew Kalwar, ks. dziekan Alojzy Klon, Elżbieta Mackiewicz, Bolesław Motyka, Urszula Motyka, Halina Opoka, Eugenia Plucik, Krystyna Pysz, Marian Rak i Reinhold Trond.** Celem komisji było opracowanie też dotyczących upowszechniania kultury do programu wyborczego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” oraz przygotowanie i wydanie Raportu o stanie Rybnika, celem przedstawienia dokumentu nowo wybranym radnym na ich pierwszym posiedzeniu.

„Gazeta Rybnicka” przedstawi ów raport w obszernych fragmentach i w kilku odcinkach.

Rodzi się na naszych oczach **NOWE**. Również kultura staje się nowa, wolna, odkłamana. Trzeba więc nasze myślenie, nasz wspólny wysiłek wyrwania kultury z marazmu i zacofania, co najmniej dwu pokoleniowego, oprzeć na fundamentach trwałych i niepod-

### Raport o stanie kultury Rybnika

## Nowa jakość człowieka

ważnych, a jednocześnie zapomnianych, to znaczy, na więzi rodzinnej i trwałości rodziny. Rodzina jest najmniejszą komórką społeczną, dlatego tylko rodzina może zagwarantować wszystko, co najważniejsze.

**W RODZINIE GŁÓWNĄ ROLĘ ODGRYWAJĄ RODZICE.** To na nich ciąży cała odpowiedzialność wychowania dziecka. A przecież ich nikt nie wychował po wojnie tak jak należy. Stąd zacofanie kulturalne prawie nas wszystkich. Spójrzmy krytycznie na siebie, na nasze braki w kulturze na co dzień, w wychowaniu estetycznym i zaczniemy od dziś, od zaraz odrabiać zaległości, uczyć się kultury i postępowania w procesach wychowawczych, kształcić się i dokształcać. **BO NASZE DZIECKO NIE MOŻE DŁUŻEJ CZEKAĆ TRZEBA WYCHOWAĆ JE W TAKI SPOSÓB, ABY W WOLNYM I DEMOKRATYCZNYM KRAJU ROSŁY POKOLENIA LUDZI MĄDRYCH, ŚWIATŁYCH I KULTURALNYCH.**

Komisja Kultury zwraca się do obecnych i przyszłych rodziców z następującym apelem:

• Kształćcie się i dokształcaj-

cie, czytajcie książki naukowe i wydawnictwa popularne, prasę świecką i religijną, słuchajcie wiadomości telewizyjnych i radiowych, konsultujcie się z każdym, kto może Wam pomóc, uczcie się o tym, kim jest dziecko, kim młody człowiek — czego od was potrzebuje i czego oczekuje.

• Korzystajcie ze wszelkich dostępnych form oświatowych, uczestniczcie w różnych działaniach wychowawczych organizowanych przez placówki kultury i oświaty, kościoły, ośrodki religijne, organizacje społeczne, uniwersytety dla rodziców i stowarzyszenia.

• Konsultujcie się z lekarzem pediatrą i psychologiem, nauczycielem i logopedą, seksuologiem i innymi specjalistami, aby dowiedzieć się wszystkiego o swoim dziecku, by zrozumieć, że dziecko to mały człowiek, który ma serce i duszę.

• Stwórzcie dziecku pogodny dom rodzinny, w którym królować będzie miłość rodzicielska i w którym uczyć się będzie, na przykładzie postępowania rodziców, miłości i szacunku dla nich i do bliźniego, przyjaźni, prawdy i sprawiedliwości; inspirujcie je

do życia według prawych wzorców świeckiego kodeksu moralnego oraz przykazań wiary.

• Nauczcie się sami i uczcie swoje dzieci miłości do ojczyzny i regionu, patriotyzmu i tolerancji dla poglądów i idei innych, niż wasze; walczyście z wszelkimi przejawami szowinizmu i nietolerancji, z tym wszystkim, co sprzeczne jest z takimi pojęciami, jak: wolność, równość, braterstwo, demokracja, pluralizm.

• Uczcie szacunku do tradycji miasta, regionu i kraju, przybliżajcie twórców regionu i jego historię, uczcie patrzeć na tradycje rodzinne, pielęgnujcie gwarę oraz domowe relikwie w postaci zdjęć, książek, dokumentów rodzinnych, ukazujcie „dzieciom” piękno naszego regionu i miasta w myśl powiedzenia, że „nie co śląskie nie jest „am obce”

• Nazywajcie po imieniu, co jest dobre, a co złe, co prawdą, a co kłamstwem, kształtujcie nawyki i zachowania dziecka poprzez podsuwanie mu odpowiednich wzorów, inspirujcie je do przestrzegania prawa i sprawiedliwości.

(c.d.n.)

**P**ierwszym krokiem była zniżka — 200 złotych dla każdego kupującego emeryta i rencisty. Dzisiaj to już śmieszne pieniądze, ale w sierpniu ubiegłego roku miały swoją wartość. No i liczył się pomysł, bo nikt wcześniej tego nie robił. Tymczasem ANTONI i ANNA GRABOWSCY, wówczas ajenci sklepu rybnego w Zorach (ul. Dolne Przedmieście) uosili do wniosku, że skoro osiągnęli pewien finansowy pułap, powinni dać coś z siebie — innym. Usiedli razem i postanowili: damy pół miliona potrzebującym. „Nowiny” rozreklamowały pomysł i niebawem, we wrześniu, zaczęli się zgłaszać pierwsi potrzebujący. W końcu stanęło na tym, że Grabowscy wspierać będą Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Rybniku, przy ul. Mikołowskiej. 10 października ub roku zabrali dwójkę swoich dzieci, zapakowali zakupione towary (piżamy, oresy) i pojechali do Rybnika.

— Byliśmy tam z żoną pierwszy raz — mówi Antoni Grabowski. — To bardzo trudne przeżycie, kiedy osieroczone dzieciaki siadają na kolanach i mówią: Tato, weź mnie z sobą do domu... Dlatego właśnie kierownictwo Ośrodka prosiło

oysmy przyjechali z własnymi dziećmi.

Odtąd pomagają dzieciom regularnie. Co miesiąc zgłasza się do sklepu intendentka z Ośrodka, zabierając żywność wartości średnio 300 000 złotych. Wystarcza przeciętnie na 70 obiedów. Konserwy rybne, przetwory — a więc to, czym Grabowscy han-

tych). Stosują też pięcioprocentową zniżkę dla szkół, żłobków i przedszkoli. Poza tym Antoni Grabowski pomaga w organizowaniu Żorskiego Turnieju Szachowego (kolejna edycja w grudniu), sponsorował koncert z okazji Dnia Matki, zasilając istotnymi kwotami kampanię wyborczą...

## To jest już inny kraj

dlują. W sumie — pomoc obejmuje 72 dzieci.

— Wygląda na to — żartują — że oprócz własnych mamy jeszcze sporo nowych pociech.. Są zadowoleni, również dlatego że ZNAJĄ DOKŁADNIE CEL SWOJEJ POMOCY. Szkoda, że właściciele innych sklepów nie podejmują podobnych inicjatyw. Każdy czeka, co zrobi Urząd Skarbowy. A nuż dołożą im podatku? „Macie murowaną kontrolę” prorokował ktoś. A Urząd okazuje się ma swoje rozeznanie i dokładnie wie, kto z prywatnych i na co może sobie pozwolić.

Państwo Grabowsky zwiększyli od 1 stycznia zniżkę przy jednorazowym zakupie dla emerytów i rencistów (dziś 500 zł

— Najważniejsze ŻEBY INTERES WŁASNY POŁĄCZYĆ Z INTERESEM SPOŁECZNYM — mówi. — Bo nie ukrywam, że mam w tym wszystkim także własny cel reklamowy. Ja daję pieniądze, ludzie przychodzą częściej do mojego sklepu, mam więc większy obrót przy mniejszym zysku, a w efekcie mam pieniądze, które mogę przeznaczać na różne inicjatywy społeczne. NA TYM CHYBA POLEGA NOWOCZESNE MYŚLENIE W HANDLU PRAWDA?

Prawda. Byle tylko pokonać społeczną bierność i zniechęcenie. Na przykład w sprawie wody w mieście: czy to jest woda czy zawieszista zupa? Czy to jeszcze woda dla ludzi, czy już woda przemysłowa? Grabowski

wstaje wcześniej rano, a wtedy z kranu leje się brunatny płyn. Sanepid twierdzi, że jakość wody jest w normie, ale próbki i badań pobeira się tylko w jednym punkcie. Może więc dostarczyć Sanepidowi inne próbki i zbadać rzecz do końca? Grabowski przygotował butelki, kolega zabrał je pod pachę i ruszył na obchód osiedla.

Pomysł prosty: rano nalejesz wody, wieczorem odbiorę. Ale na 80 pojemników, tylko w 12 mieszkaniach lokatorzy zdecydowali się pomóc. Inni odpowiadali: a po co to, na co, a tak w ogóle to ja się do polityki nie mieszam...

Ten pomysł nie wypalił, ale Antoni Grabowski ma w zanadrzu inne. Myśli o stworzeniu Żorskiego Funduszu Ekologicznego dla potrzeb miasta (tereny zielone, rekreacja). A może zająć się wreszcie żorskim „Śmieszkiem” i zrobić tu kąpielisko miejskie z prawdziwego zdarzenia?

— Pomysłów jest sporo, roboty jeszcze więcej. Niechby skrzyknęli się właściciele żorskich sklepów prywatnych, każdy może dać po 50 tysięcy a już zbierze się spora kwota. Zawsze powtarzam: NIE RÓJMY SIĘ, TO JUŻ JEST INNY KRAJ I TRZEBA, ŻEBYŚMY COŚ ZROBILI SAMI (mb)

## Rybnik w starej fotografii



Gdzie zrobiono to zdjęcie? — zgodnie z sugestią jednego z naszych czytelników rozpoczynamy zamieszczenie starych zdjęć adresowanych nam do redakcji. Dziś pierwsza reprodukcja wraz pytaniami: gdzie zrobiono to zdjęcie? Kto je zrobił i kiedy? (mb)

## Tragedia w Leszczynach

Społeczeństwo Leszczyn zbulwersowane zostało kolejną zbrodnią, która wydarzyła się w tej miejscowości.

Otoż w nocy z 28/29.05.1990 r., w dzielnicy Dębienko, doszło do wielkiej tragedii rodzinnej. Z budynku jednorodzinnej przy ul. Szpitalnego, wczesnym rankiem, sąsiedzi zauważyli wydostający się dym. Zaalarmowali Straz Pożarną i Komisariat Policji, a sami niezwłocznie przystąpili do gaszenia pożaru. W pomieszczeniach mieszkalnych, w łóżkach z częściowo nadpaloną pościelą, znaleziono zwłoki trojga mieszkających w tym domu osób. Na piętrze, w pokoju leżały zwłoki 14-letniej dziewczynki, uczennicy Szkoły Podstawowej, u której stwierdzono

otwartą ranę głowy w okolicy skroniowej, natomiast w pokoju sypialnym znaleziono zwłoki jej rodziców — 41-letniego mężczyzny i 37-letniej kobiety.

Na podstawie zebranych dotychczas materiałów można jednak przypuszczać, że tragedia rozegrała się w rodzinie, bez udziału osób trzecich. Najprawdopodobniej zaborstwa dokonała kobieta — żona i matka, która przy użyciu siekiery zabiła męża i córkę, a następnie w kilku miejscach oblała wnętrza mieszkania lakierem bezbarwnym i innym środkiem łatwopalnym usiłując podpalić budynek. W wyniku powstałego ognia i dymu uległa prawdopodobnie zacczadzeniu.

JÓZEF ŻYWINA

## POLAK pod Bramą Brandenburską

Dochodziła godzina 16.00. Na miejsce zbiórki przybywały ostatnie spóźnione osoby. Czerdzięści par butów nerwowo „przedeptuje” w miejscu, oczekując autokaru. Czas płynie... Na widok nadjeżdżającego autobusu rozpoczyna się przepychanka. Trzeba zająć „strategiczne” miejsce przed drzwiami. No, a w chwilę później „turyistyczna” nacja wciela w życie dwie ogólnie znane zasady: „kto pierwszy, ten lepszy” i „kupą Mości Panowie”. Pozornie sprzeczne, a przecież wspólnie udało się nam pogodzić je właśnie w tzw. środkach komunikacji masowej.

Wreszcie, po wielu przepychankach, przygaduszkach i rozszadach, każdy znalazł jakieś miejsce. No i wyruszyliśmy! W podróż — ku „NOWEMU ŚWIATU”. O wygodach i komforcie podróży nie wspomnę, gdyż krytykowanie polskiego przemysłu motoryzacyjnego nieodparcie kojarzy mi się z naigrywaniem z kaleki.

Z letargu wywołanego wielogodzinną podróżą, wyrwała mnie feria kolorowych neonów, kuszących podróżnego przekraczającego bramy ZACHODNIEGO BERLINA. O, przepraszam, WIELKIEGO BERLINA. Bez wstrząsów (psychicznych i mechanicznych), docieramy w nocy pod dworzec kolejowy Zoogarten. Wszyscy w ciszy zasypiają, ozmyślając skrycie o radościach nadziejach, które ma przynieść nadchodzący dzień.

Przebudzenie jest pierwszym sygnałem kończącej się selanki. Trwa nerwowe przeliczanie pieniędzy, wymiana informacji: gdzie, kto, kiedy, co i za ile? Trwają próby zaimprovizowania tzw. „spółdzielni” czyli zbieranie zamówień na większe ilości towarów, aby tym sposobem „urwać” od sprzedawców po kilka marek na sztuce. Wkrótce wszyscy rozbiegają się w zapłaconych z góry kierunkach.

Kilka godzin później na parking zaczynają spływać rodacy

tryumfalnie taszczący „swoje trofea”. A to jakiś odtwarzacz video, a to telewizor, jeszcze karton czekolady, czy też piwa, soki, itd., itp. ...

I tak oto jedynym obrazem Polaka jaki zdołałam dostrzec przez parę godzin pobytu, to człowiek brudny, niedomyty, spocony, ganiający za towarem (w sensie handlowym, nie turystycznym), lub targający swoje „lupy” w wielkich torbach lub paczkach powiazanych sznurkami. Lecz nie to jest chyba najgorsze!

Bardziej przeraża i napęnia wstydem widok „mrowia” ludzi, mówiących głośno w mym oczystym języku klebiącym się wokół koszy z odzieżą, butami czy kosmetykami z przeceny, w takich domach towarowych ALDI. To żywy obraz deprawacji, demoralizacji kulturalnej naszego społeczeństwa. Jeszcze trochę a wyjeżdżając za granicę Polski, będziemy wstydyli się odezwąć w ojczywym języku i spuszczać oczy, gdy ktoś zanyta skąd przyjechaliśmy.

CZY WARTO TYŁE ODDAĆ ZA CENĘ PARU ZAROBIONYCH MAREK? Ktoś może mi zarzucić, że szafuję sloganami. LECZ JA PO PROSTU JUŻ SIĘ WSTYDZĘ I mam nadzieję, że w tym odczuciu nie jestem csamotniona.

AZI

# Budujemy nowy dom...

Była przerwa i rozkrzyżowane dzieci biegały po korytarzach. Pani nauczycielka zajęta była rozmową z trzema chłopcami: „Zobaczcie, narysowałam wam na kartce dom. Ma jedno piętro, z prawej strony garaż, ześ z lewej wysoki płot. Zapamiętajcie sobie dokładnie ten kształt. Na lekcji będzie dzisiaj ciekawa zabawa. Nie nie mówcie nikomu, ale Waszym zadaniem będzie narysować taki właśnie budynek. Dobrze?”

Rozległ się dzwonek i dzieci weszły do swojej klasy. Pani nauczycielka uciszyła wszystkich i powiedziała: „Moi drodzy! urządzimy dziś ciekawą zabawę. Będziemy rysowali dom. Niech wszyscy zastanowią się przez chwilę, jaki ma być Wasz wymarzony, najpiękniejszy na świecie dom”. Dzieci zareagowały bardzo żywo, szeptały i rozmawiały głośno.

— Proszę o spokój! Kto chciałby swój domek narysować na tablicy? Ręce wystreliły w górę: „Ja, ja, ja...”. Nauczycielka wybrała 10 osób. Byli wśród nich oczywiście trzej chłopcy, z którymi rozmawiała na przerwie. Cała dziesiątka wyszła z ławek i otrzymała kredę.

— „Słuchajcie! Każdy ma przed oczyma kształt „własnego” domku. Teraz będzie-

my jednak wspólnie rysowali jeden dom, a każdy postara się nadać mu kształt własnego domku, tego który przed chwilą wymyślił. Uwaga! Kreski, z których powstawać będzie Wasz rysowany dom nie mogą być dłuższe niż 2 centymetry, następną zaś kreskę można postawić dopiero wtedy, gdy koledzy narysują swoją”.

Dzieci początkowo nie rozumiały zasady gry, lecz w końcu grupa przystąpiła do pracy. Dziesiątka dzieci stawiała na przemian kreski. Jeden rysował w lewo, drugi w górę, tamten na prawo, inny jeszcze próbował rysować jakieś schody. Początkowo tablica zaroila się od bezładnych kresiek, każdy rysował własny dom na własny sposób. Pozostałe dzieci śmiały się z tego dziwnego rysunku. Trzej zmówieni chłopcy porozumiewali się znacząco cichymi uśmiechami. Po kwadransie, z chaotycznych kresiek wyłonił się kształt domu, który wymyśliła sobie pani nauczycielka. Dom miał jedno piętro (mimo iż z innych kresiek wnioskować można było, że ktoś chciał mu jeszcze „dobudować” przynajmniej jedną kondygnację), a inne rozstrzelone kreski wskazywały na to, że rozpoczęto układać też schody, ale trzej chłopcy zrę-

źnie przekształcili je w garaż. Z lewej strony próbowa no też zrobić taras, lecz zmówiona grupa postawiła wysoki płot...

**KONCEPCJA** nauczycielki została zatem zrealizowana, mimo iż wykonała ją mniej-szość, ale za to zorganizowana.

Owa zabawa, drogi Czytelniku, została tu przytoczona, po to, aby stać się kanwą pewnych refleksji. Człowiek-twórca, od początku swego działania łączył się w społeczności, by skutecznie budować wspólne dobro. Jednak historia uczy, że tam, gdzie każdy budował sobie, nie było zorganizowania — nie cieszący się z owoców swej pracy, nie było tam dobrobytu. Bywa jednak i tak, że w sam środek stada wchodzi wilki, w owce skóry przyodziane... W haniebnej zмовie budują swe zamierzenia, korzystając z pracy rąk całego stada, posiadają bowiem tę przewagę, że mają określony plan działania, a innym zabierają nawet marzenia o zorganizowaniu się i zrzeszeniu. Sytuacja przedstawiona w opisie zabawy klasowej jest typologicznie obecna w wielu „stadach”. Ciekawą może być jednak sytuacja, gdy przed którąś z następnych „lekcji” umówi się pozostała część klasy. I wtedy oni wspólnie podejmą budowę domu **TAKIEGO WYMARZONEGO NAJPIĘKNIEJSZEGO NA ŚWIECIE — BO WŁASNEGO.**

MAREK SZOŁTYSEK

# Wystawa filatelii

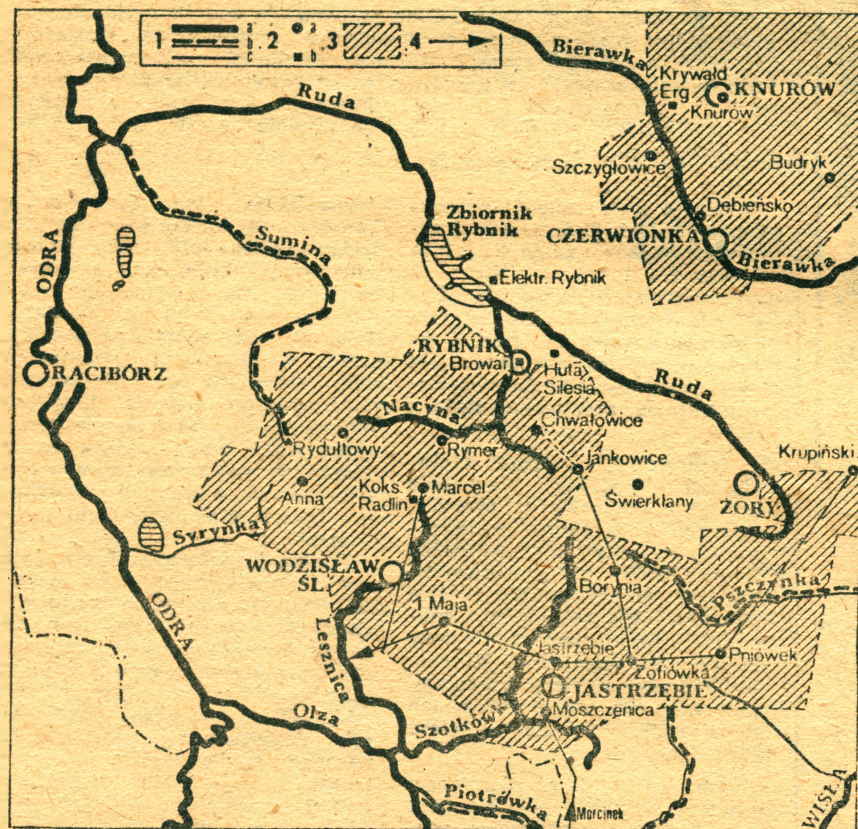


Papież... niejszych... mają sied... ca w pol... Polskiego... została w... pież... Po... kiej Fab... zapre... krajo... stek wyda... świat... go pontyf... Wytaw... rybnie... autor — J... czyn... pra... filatel... i prese... Hucie „Sil... latel... Wystaw... prezes Od...

# Do Krakowa

Wiadomość dla wszystkich, którzy w duży wyb... czasie wakacyjnych wojaży znajdują się w podwzł... podwawalskim grodzie: oto za jedyne 25 tysięcy zł. mogą wejść w posiadanie wojskowej czapki **Żołnierza bratniej armii ze wschodu.** Kto tyle nie ma, może zadowolić się słynnym „Dzieciatkiem Lenin” — znaczkiem propagandowym podobizną małego Włodzimierza. Cena: 1000 zł.

Gdzie to można dostać? W Antykwariacie „Magazyn Afanasjew” przy ulicy Mazowieckiej w Krakowie, który poleca — z 60 t... wszelkie dzieła socrealistyczne. Jest tam tys.) Niek...



Oznaczenia do mapy: a) Zanieczyszczenie wód.

1. jakość wód płynących: a) wody pozaklasowe, b) III klasa czystości, c) rzeki niesklasyfikowane;
- 2) główne źródła ścieków przemysłowych (powyżej 100 tys. m sześć./rok): a) kopalnie węgla kamiennego, b) zakłady przemysłowe;
3. obszar pól górniczych kopalń z zasolonymi wodami dołowymi;
4. przerzuty wód zanieczyszczonych.

Próżno byłoby szukać czystej wody w naszych rzekach i stawach. Nie znajdziemy jej również w domowych kranach i studniach. Liczne, choć krótkie i dość ubogie w wodę, rzeki i potoki ziemi rybnickiej zamienione zostały w cuchnące kanały ściekowe, toczące więcej przemysłowo-komunalnych brudów cywilizacji, niż wód naturalnych.

Stawy rybne i małe oczka wodne, będące ongiś nieodłącznym elementem rybnickiego krajobrazu, wyparły sztuczne zbiorniki, osadniki wód kopalnianych i zalewiska.

Katastrofa naszych rzek rozpoczęła się na przełomie lat 50 i 60., kiedy to przystąpiono do masowej eksploatacji węgla kamiennego. Skala wydobycia wymusiła sięgnięcie po głębokie pokłady, zaważnione silnie zasolonymi wodami podziemnymi, które po wypompowaniu na powierzchnię odprowadzono do najbliższych cieków.

Początkowo główną uwagę skupiono na widocznej gołym okiem zawiesinie węglowej, spływającej do rzek i potoków z zakładów przeróbki węgla. Problem ten, dzięki ulepszeniu technologii i budowie osadników, w znacznym stopniu rozwiązano. Rychło okazało się jednak, że zasolone wody dołowe odprowadzane bezpośrednio do ubogich w wodę cieków, niezdolnych do rozpuszczenia tak dużego ładunku soli, spowodowały całkowitą degradację (i nieprzydatność do jakichkolwiek celów) wód dorzecza górnej Odry.

Z kopalń naszego regionu jedynie „Świerklany” nie posiadają zasolonych wód dołowych, z pozostałych natomiast najsilniejszym zasoleniem natomiast cechują się kopalnie Knurowa.

# Gdzie wo

Pomimo podjętych prób likwidacji „słonego” zagrożenia, zasolenie naszych rzek wciąż rośnie — szczególnie Bierawki oraz Szotkówki i Olzy, a w konsekwencji Odry, w której zasolenie od połowy lat 60. wzrosło 1,7 krotnie. Realizacja sieci kolektorów, odprowadzających z kopalń Jastrzębia (częściowo Rybnika i Wodzisławia oraz Susza) słone wody dołowe wspólnym ujściem do Lesznicy (dopływu Szotkówki) w znacznej mierze ochroniła Rudę. Jedynie Nacyna płynie do niej zasolone wody z „Rymera” i „Rytulców”, oraz źródłowe odcinki potoków Jastrzębia i Wodzisławia, a także płynąca do Wisły — Pszarynkę. W północnej części regionu, w Czerwionce, przy kop. „Dębieńsko” zbudowano jedyny jak dotychczas, zakład odsalania wód dołowych. Jego moc przerobowa jest jednak zbyt mała, by w sposób zdecydowany wpłynąć na zmniejszenie zasolenia wód Bierawki.

Słone wody wraz z innymi ściekami przemysłowymi i komunalnymi (zawierającymi: fosforany, substancje rozpuszczalne, żelazo, azot, zawiesiny) przy zbyt rzadkiej i niewydolnej sieci oczyszczalni sprawiły, że zdecydowana większość rzek

# latelistyczna „Papież z Polski”

Papież Jan Paweł II, jeden z najwybitniejszych ludzi XX wieku ukończył 18 maja siedemdziesiąt lat życia. Ta rocznica w połączeniu z 40-leciem działalności Polskiego Związku Filatelistów uczczona została wystawą filatelistyczną pt. „Papież z Polski” zorganizowaną w Rybnickiej Fabryce Maszyn. Na 40 ekranach zaprezentowany został unikalny, w skali krajowej, zbiór znaczków, bloków i całostek wydanych przez dziesiątki państw świata z okazji pielgrzymek i pracowitego pontyfikatu Jana Pawła II.

Wystawę nie przypadkowo otwarto w rybnickiej „Ryfanie”. Tu przed laty jej autor — Jerzy Mańka, uczył się i rozpoczynał pracę. Już od 40 lat zajmuje się filatelistyką, będąc najpierw założycielem i prezesem koła filatelistycznego przy Hucie „Silesia”, a obecnie prezesując filatelistom przy KWK „Dębieńsko”.

Wystawę otworzył, witając zebranych prezes Oddziału i Koła Rybnik — Alojzy

Waler, zaś uroczystego przecięcia wstęgi dokonał dyrektor Rybnickiej Fabryki Maszyn — mgr inż. Jerzy Pająk. W otwarciu wystawy uczestniczył również dyrektor KWK „Dębieńsko” — mgr inż. Antoni Krótki.

Jerzy Mańka przedstawił gościom swoje zbiory, a w szczególności unikat, takie jak pierwszy znaczek na świecie wydany przez Dominikane podczas pielgrzymki Ojca św. do Meksyku oraz serie znaczków i bloków, wydaną z okazji spotkania Jana Pawła II z gen. Wojciechem Jaruzelskim w 1987 r. na Zamku Królewskim w Warszawie.

Zarząd Koła PZF przy Rybnickiej Fabryce Maszyn wydał okolicznościowy folder przedstawiający dotychczasowy bilans pocztowych wydań „papaliów”, nawiązujący również do 150-letniej historii znaczka pocztowego.

STANISŁAW KUŚ

## owa po dzieciątko Lenin

duży wybór plakatów obrazujących niepodważalną jedność Armii Czerwonej z „człowiekiem radzieckim”, więź prostych żołnierzy z politrukami itd.

„My chcemy pokoju, to fundament naszej polityki!” — woła z innego plakatu Leonid Breżniew, a „odpowiada” mu ze zdjęcia „mrugając znacząco” Michaił Gorbaczow. Wszędzie unosi się duch wielkiego Lenina: w kalendarzach (za 9 tys. zł.) z jego podobiznami, w popiersiach (miniatury po 30 tys. zł., większe ok. 60 cm — za 60 tys.), na plakatach (od 4 do 1 tys.). Niektóre z tych plakatów, według

właściciela sklepu, WOJCIECHA ORNATA, są dzisiaj w ZSRR unikatowe. Ma też prawdziwe rarytasy: dyplomy weteranów wojny narodowo-wyzwoleńczej, zestaw zdjęć bohaterów ZSRR z wojny w Afganistanie na tle scen wojennych.

Najczęściej przychodzą tu ludzie młodzi. Niektórzy zarzucają mu prowadzenie wrogiej, agenturalnej działalności na rzecz radzieckiego konsulatu i grożą zniszczeniem sklepu.

ZA CZASEM KRAKOWSKIM

Z 10 MAJA

E. P.

tawach. Nie potoków posiada wody pozaklasowe, choć zamienione łożowisko-kemurym elementarni wod

1,5 m), roślinność na nim rosnąca a także powietrze. Należy sądzić że podobne skażenia radioaktywne występują w rejonach innych zbiorników i cieków z wodami słonymi

Niepohamowana eksploatacja węgla odbija się negatywnie również na stanie wód podziemnych z jednej strony w miejscach osiadania terenu następuje wypływ wód podziemnych, które tworzą bagna i zalewiska (w rejonie kopalni „Knurow”, „Szczylgłowie”, „Dębieńsko”, „Jankowice”, „Chwałowice”, „Borynia” oraz w dolinie Szotkówki) lub wypływają rzekami. Z drugiej zaś strony — w wyniku odwodnienia pokładów węgla tworzą się leje depresyjne, powodujące ucieczkę w głąb ziemi wód podziemnych, a w konsekwencji — wysychanie studni (rejon kop. „Rydułtowy” oraz okolice Mszany i Wilczy).

Natomiast w miejscach hald oraz składowisk odpadów przemysłowych i komunalnych występuje przenikanie zanieczyszczeń do wód podziemnych (rejon Boguszowic, Radlina, Czerwionki, Pawłowic, Bzia i Jastrzębia).

Wszystko to powoduje szybko pogłębiający się brak wody dla celów komunalnych i przemysłowych oraz konieczność sprowadzania jej z coraz bardziej odległych obszarów. Jakże częste w naszych domach, suche kranie i studnie, są prostą konsekwencją brutalnej ingerencji człowieka w środowisko naturalne naszego regionu. A do rodny szczupak widniejący w herbie Rybnika, niegdyś miasta rybnych stawów, to nieme wspomnienie zupełnie innej rzeczywistości. Tego co utraciliśmy.

LESZEK KOSTORZ

## woda czysta

ny przed wpływem wód Nacyny, odprowadzanych rurociągiem do Rudy poniżej zalewu, posiada wody znacznie zdegradowane, nadające się praktycznie jedynie do celów przemysłowych.

Podobnie jak w Rudzie, rzecz ma się z jakością wody w Bierawce oraz w spływających do Olzy — Szotkówce z Lesznicą.

Jedynie wolne od dopływu słonych wód i większej ilości innych zanieczyszczeń — Sumina i Pszczynka prowadzą wody III klasy czystości.

Dopiero ostatnio, częściowo ujawniono ponure rezultaty badań nad promieniotwórczością wód kopalnianych. Zawarte w górotworze związki radioaktywne, wymywane przez sól, wytrącane są z wód dołowych w osadach przez nie tworzących. Jak podaje dr Ireneusz Tomza w 13 numerze „Katolika” (br.) dawka promieniowania na zwałowiskach w rejonie Potoku Chwałowickiego (dopływ Nacyny) była 45 razy większa od średniej mocy dawki w województwie, a w bezpośrednim sąsiedztwie potoku — blisko tysiąckrotnie. Skażeniu radem uległ grunt (do głębokości

nnymi ściekami komunalnymi, orany, subtelazo, azot, adkiej i niealini sprawiła większość zek

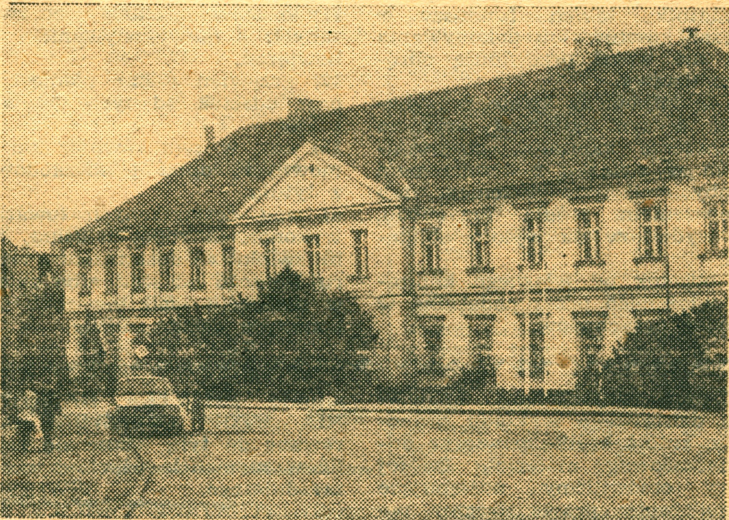
Mieszkańcy Wodzisławia przechodzący koło Zamku (dzisiejszej siedziby muzeum oraz Urzędu Stanu Cywilnego), nie zdają sobie zapewne sprawy z faktu, że w połowie XIV wieku miejsce to otarło się o wielką historię Polski. Zabytkowy zespół, składający się z zamku i parku zamkowego, to dawna siedziba wodzisławskich panów feudalnych, w której znalazła schronienie księżna Konstancja po odtrąceniu jej przez męża — Henryka Probusa Prawego), niedosłego króla Polski.

## Piastowskie gniazdo

Była ona córką księcia opolskiego Władysława, Piastowicza założyciela miasta. Szykował on Wodzisław z wielkim rozmachem, jako wiano dla swej jedynej córki. Jej matka, Eufemia pochodziła także z wysokiego rodu, była bowiem córką księcia wielkopolskiego. Władysława Odonica.

„Preclarissima dux” rezydowała w Wodzisławiu do śmierci w 1351 roku. Słynęła ona z łagodności i dożyła rzadkiego jak na owe czasy, wieku 84 lat. Jako pani księstwa wodzisławskiego trwała przy Polsce i dopiero po jej śmierci ziemie przeszły we władanie książąt opawskich. Księżna Konstancja żyje nadal w legendzie o złotej kołysce, opowiadającej o tęsknocie za szczęściem rodzinnym.

Sondażowe badania archeologiczne przeprowadzone przez dyrektora muzeum, Wernera Pierzynę na charakterystycznym wzniesieniu, potwierdziły przekazy historyczne o istnieniu w sąsiedztwie, średniowiecznej warowni. W czasie wcześniejszych badań w innych punktach miasta, natrafiono na najstarsze w



Wodzisławiu ślady osadnictwa średniowiecznego, co pozwala łączyć gród w parku zamkowym z osadą służebno-targową nad rzeczką Leśnicą.

Pierwszy drewniano-ziemny gródek przekształcił się z czasem w murowany zamek obronny, o czym świadczy dokument z 1502 roku. Został on spalony wraz z całym miastem przez Szwedów, w roku 1646. Po odbudowie zamek funkcjonował jeszcze do lat czterdziestych XVIII wieku. Ciekawostką historyczną tego okresu jest fakt, że „Wolne Mniejsze Państwo Stanowe Wodzisław” należało do węgierskiego rodu Horwatów-Palczajów, rezydujących w pięknym, owianym legendą, zamku w Niedzicy nad Dunajcem.

Około 1740 roku dawny zamek został rozebrany, a odzyskany materiał wykorzystano przy budowie nowego pałacu. Jego lokalizacja została nieco przesunięta; z głębi parku, spod wzgórza grodowego, w pobliżu zabudowy miejskiej. Niestety, pałac ten spalił się w 1822 roku prawie z całym miastem, podówczas drewnianym. Wkrótce pałac odbudowano, ale przeszedł on na własność miasta i urządzono w nim ratusz. W 1971 roku odstąpiono parter dla potrzeb nowo utworzonego muzeum, zaś w 1975 — na piętrze znalazł pomieszczenie Urząd Stanu Cywilnego z reprezentacyjną Salą Ślubów.

Pałac korzystał, już od chwili swojego powstania, z drewnianego wodociągu zasilanego z naturalnego źródła, istniejącego do dziś pod lasem, przy dzisiejszej ulicy Łużyckiej. Po dzień dzisiejszy Wodzisławianie czerpią tam krystaliczną, źródlaną wodę. Wybudowanie przed 250 laty, wodociągu z wydrążonych pni na trasie półtora kilometra, było znacznym osiągnięciem technicznym, dającym piękne świadectwo o talentach technicznych naszych przodków.

Wodzisławianie są rozmiłowani w swojej historii. Nie dziwi więc zamiar rewaloryzacji parku zamkowego, aby dorównał on wzorowo utrzymanemu pałacowi. Stąd wychodzą przecież młode pary małżeńskie, spotykają się małżonkowie-jubilaci, tu też przyjmują się najdosłowniejszych gości miasta.

Rewaloryzacja parku prowadzona będzie pod fachowym okiem Przedsiębiorstwa Ochrony i Konserwacji Zabytkowych Zespołów Dworsko-Pałacowych w Warszawie. Pomoc zapewni też Wojewódzki Konserwator Zabytków i Wojewódzki Konserwator Przyrody w Katowicach

Oprac. róż

W związku z licznymi pytaniami dotyczącymi kosztów uzyskania przychodów, tzn. co można, a czego nie można do tych kosztów zaliczyć, publikujemy dziś prawie pełny tekst odnośnego artykułu ustawy o podatku dochodowym. Artykuł ten mówi o tym czego **NIE MOŻNA** zaliczać do kosztów.

# 1. NIE UWAŻA SIĘ ZA KOSZTY UZYSKANIA PRZYCHODÓW:

- 1) wydatków na nabycie lub wytworzenie we własnym zakresie środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych, jeśli środki te i wartości podlegają odpisom z tytułu zużycia; wydatki takie są jednak kosztem uzyskania przy ustalaniu dochodu ze sprzedaży rzeczy i praw majątkowych i to bez względu na czas ich poniesienia;
- 2) odpisów i wpłat na różnego rodzaju fundusze, z wyjątkiem wymienionych w art. 10 ust. 2 pkt. 10 i Funduszu Finansowania Prac Geologicznych, chyba że obowiązek tworzenia przez podatnika takich funduszy w ciężar kosztów lub dokonywania na nie wpłat przewidują odrębne ustawy;
- 3) wydatków na spłatę zobowiązań, w tym pożyczek, oraz na umorzenie kapitałów pozostających w związku z utworzeniem (nabyciem), powiększeniem lub ulepszeniem źródła przychodu;
- 4) wydatków na wykup obligacji;
- 5) odsetek od własnego kapitału włożonego przez podatnika w źródło przychodów,

- 6) kwot przeznaczonych do podziału między udziałowców i akcjonariuszy z tytułu udziału w zyskach osób prawnych lub z tytułu dywidend;
- 7) nadwyżek odsetek od zaciągniętych od członków spółdzielni, udziałowców i akcjonariuszy pożyczek przekraczających wysokość podstawowej stopy oprocentowania kredytu udzielanego bankom przez Narodowy Bank Polski;
- 8) darowizn i ofiar wszelkiego rodzaju;
- 9) podatku dochodowego, podatku od spadków i darowizn, podatku obrotowego od nadmiernych ubytków produktów i zawinionych ubytków produktów;
- 10) jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz dodatkowej składki ubezpieczeniowej w przypadku stwierdzenia pogorszenia warunków pracy;
- 11) kosztów egzekucyjnych, związanych z niewykonywaniem zobowiązań;
- 12) grzywien i kar pieniężnych oraz odsetek od tych grzywien i kar;
- 13) kar, w tym również kar umownych, opłat i odszkodowań z tytułu:
- a) wad dostarczonych towarów, wykonanych robót i usług,
- b) zwłoki w dostarczeniu towaru wolnego od wad albo zwłoki w usunięciu wad towarów, wykonanych robót i usług,

- c) przetrzymywania albo całkowitego lub częściowego zniszczenia taboru oraz urządzeń ładunkowych;
- d) niedoładowania taboru kolejowego i samochodowego, z wyjątkiem taboru do przewozu szybko psujących się artykułów żywnościowych i ładunków wymagających pojazdów specjalistycznych;
- 15) wydatków na likwidację szkód spowodowanych pożarami powstałymi w wyniku naruszenia przepisów o ochronie przeciwpożarowej oraz strat w mieście powstałych w wyniku nieprzestrzegania przepisów
- 16) odsetek od pożyczek przeterminowanych;
- 17) należności odpisanych jako przedawnione;
- 18) odsetek za zwłokę od zobowiązań, do których stosuje się przepisy ustawy o zobowiązaniach podatkowych;
- 19) diet i innych należności za czas podróży służbowej pracowników w wysokości przekraczającej te należności, ustalone według zasad określonych w odrębnych przepisach w sprawie diet i innych należności z tytułu podróży służbowych;
- 20) kosztów reprezentacji i reklamy w wysokości przekraczającej przy obrocie rocznym pomniejszonym o podatek obrotowy w zł: (szczegółową tabelkę do tego punktu zamieściliśmy w 8 numerze „Gazety Rybnickiej”).

## Fiskus ma głos

## Poradnik dla oszczędnych

Dziecko w pierwszych dwunastu miesiącach życia wypija około 215 litrów mleka (oczywiście plus zupki, soczki, herbatki itp.). Przeliczając tę ilość na paczkę mleka w proszku „Bebiko 2”, otrzymamy liczbę 75 opakowań a 5800 złotych.

Prosty rachunek wykazuje, że w przeciągu roku niemowlak wypija mleka za 436.000 złotych.

Wiemy już teraz ile można zaoszczędzić karmiąc dziecko piersią. Z karmienia piersią płyną także inne atrakcje; na przykład nie trzeba po nocach grzać mleka, ani wygotowywać butelek... Karmione tym sposobem dziecko nie choruje na biegunki, bardzo mało płacze, no i przede wszystkim — uodparnia się na wszelkiego rodzaju choroby, gdyż natura sama znajduje i dawkuje potrzebne przeciwciała. A jeśli ktoś posądzi mnie o staromodne poglądy, to przypomnę, że w krajach wysoko rozwiniętych coraz więcej osób wraca „do piersi”.

Niestety — ku niezadowoleniu niemowlaków — wiele matek nie wyszło jeszcze z zachwyty dla produktów takich firm jak: Milupa, Humana, Hipp, Gerber, które nieudolnie i bezskutecznie usiłują zastąpić MATKĘ NATURĘ. (SZOŁ)

Zanim rozpoczniemy omawianie dzisiejszego wykładu proponuję zrobić krótką powtórkę do dotychczasowego materiału. Do tej pory omówiliśmy następujące zagadnienia: prawo drogowe — wiadomości wprowadzające, podstawowe pojęcia, podstawowe manewry na drodze, zmiana kierunku jazdy, pierwszeństwo przejazdu, podstawowe wiadomości z budowy pojazdu, technika kierowania i dalsze manewry takie jak zatrzymanie i postój oraz używanie świateł zewnętrznych. Trzeba czytelniku, abyś wracał do poprzednich wykładów i stale je powtarzał, pozwoli to utrwalić i dobrze zapamiętać przeobrażony do tej pory materiał.

W ostatnim wykładzie omawialiśmy używanie świateł zewnętrznych pojazdu. Oprócz wymienionych w poprzednim wykładzie świateł: MIJANIA, DROGOWYCH, POZOSTAJĄCYCH I POSTOJOWYCH pojazd wyposażony jest jeszcze w inne światła: ŚWIATŁA KIERUNKOWSKAZÓW KOLORU ŻÓŁTEGO, samochodowego, skierowane do przodu, do tyłu świecą światłem pulsującym z częstotliwością 90 impulsów na

minutę. ŚWIATŁA HAMOWANIA „STOP” CZERWONE skierowane do tyłu winne się zapalać w momencie użycia hamulca zasadniczego. ŚWIATŁO OŚWIETLAJĄCE TABLICĘ REJESTRACYJNĄ KOLORU BIAŁEGO ma zapewniać oświetlenie tablicy rejestracyjnej aby była ona czytelna z odległości co najmniej 20 m, ale nie było widoczne z tyłu pojazdu. ŚWIATŁA

Światła zewnętrzne pojazdu, szczególnie te, skierowane do przodu, oprócz tego, że oświetlają drogę przed pojazdem mogą czasem (zastosowane niewłaściwie) oświetlać innych uczestników ruchu drogowego, na przykład w czasie wymijania lub wyprzedzania. Jest to bardzo niebezpieczne, prowadzi zwykle do kolizji. JEŻELI W CZASIE WYMIJANIA POJAZDY ZBLI-

musi odpowiadać następującym warunkom: długość pojazdu nie może przekraczać 12 m, zespołu pojazdów (pojazd samochodowy + przyczepa) 18 m, szerokość 2,5 m, wysokość do 4 m, dopuszczalna masa całkowita do 16 ton. Ponadto pojazd powinien być wyposażony w wycieraczkę szyby przedniej, sygnał dźwiękowy, pasy bezpieczeństwa, fartuchy przeciwbłotne trójkąt odblaskowy, tłumik wydechu, ogumienie pneumatyczne. hamulce: 1 — roboczy, działający na wszystkie cztery koła, 2 — awaryjny, działający na co najmniej dwa koła jednej osi; winny one mieć odpowiednią skuteczność, uważa się je za sprawne, jeżeli długość drogi hamowania pojazdu obciążonego przy prędkości 30 km/h, na suchej, równej nawierzchni, nie przekracza: 1. przy użyciu hamulca roboczego — 9 m. 2. przy użyciu hamulca awaryjnego — 18 m.

czytelniku! Do ostatniego wykładu wkraść się błąd: mylnie podana została data spotkania w Ośrodku Szkolenia Motorowego PZMot w Wodzisławiu. Spotkanie miało odbyć się 30 maja (jak podano w wykładzie 7) a nie 30 czerwca (jak podano w wykładzie 8). Za zaistniały błąd bardzo przepraszamy i proponuję, aby ta część z Państwa, która nie przyjechała 30 maja do ośrodka w Wodzisławiu, przybyła do nas na spotkanie 8 czerwca o godz. 16.00 do Ośrodka Szkolenia Motorowego w Wodzisławiu przy ul. Michalskiego 12 w celu omówienia terminu rozpoczęcia zajęć z praktycznej nauki kierowania samochodem.

DAS

## WYKŁAD NR 9

AWARYJNE, BARWA ŻÓŁTA, SAMOCHODOWA (ta sama co światła kierunkowskazów), odpowiadają tym samym warunkom, co wymienione wcześniej światła kierunkowskazów; używa się je przez JEDNOCZESNE WŁĄCZENIE WSZYSTKICH świateł kierunkowskazów (przednich, tylnych i bocznych). Mają ostrzegać o WYJĄTKOWEJ SYTUACJI w jakiej znalazł się pojazd. ŚWIATŁA POZOSTAJĄCE PRZEDNIE — BIAŁE, TYLNE — CZERWONE mają gwarantować widoczność pojazdu z odległości 300 m. ŚWIATŁA PRZECIWMGŁOWE używamy je w czasie mgły, śnieżyicy, ulewnej deszczu. w czasie jazdy po krętej drodze, PRZEDNIE SĄ BARWY BIAŁE, TYLNE — KOLORU CZERWONEGO. ŚWIATŁO COFANIA (jedynie światło białe, skierowane do tyłu) oświetla drogę z tyłu pojazdu, w czasie jazdy na bieżąco wstecznym. ŚWIATŁA ODBŁASKOWE, PRZEDNIE — BIAŁE, TYLNE — CZERWONE powinny przy dobrej przejrzystości powietrza być widoczne z odległości 150 m.

ZAJĄCE SIĘ DO SIEBIE MAJĄ WŁĄCZONE ŚWIATŁA DROGOWE TO KIEROWCY WINNI JE ZMIENIĆ W MOMENCIE, KIEDY ŚWIATŁA TE ZACZNĄ ICH OŚLEPIAC; zmiana świateł w jednym pojeździe jest nakazem zmiany świateł dla drugiego pojazdu!

Natomiast w przypadku wyprzedzania, POJAZD WYPRZEDZANY winien ZMIENIĆ ŚWIATŁA DROGOWE NA ŚWIATŁA MIJANIA w momencie gdy POJAZD WYPRZEDZANY zrówna się z POJAZDEM WYPRZEDZAJĄCYM; wtedy wyprzedzający może zmienić światła mijania na światła drogowe. Kiedy pojazdy poruszają się w kolumnie pojazdów, poza obszarem zabudowanym, pierwszy może mieć włączone światła drogowe, pozostałe zaś światła mijania (światła drogowe oślepiłyby pojazd poprzedzający przez lusterko).

OGÓLNE WARUNKI UŻYWANIA POJAZDU. Zanim pojazd zostanie dopuszczony do ruchu na drogach publicznych,

PRAWO JAZDY  
W „GAZETIE”  
KUPON NR 9

# Muzyka fanów

● Brytyjski zespół Technotronic uznany został za najlepszą grupę wykorzystującą brzmienie House, lansowane na tegorocznych targach Midem 90. jako brzmienie końca dwudziestego wieku. W skład zespołu wchodzi: Manuela Kamosi Moaso Dzegi — ps. art. Yakid, oraz Eric Martin — ps. art. M. C. Eric. Aktualnie zespół wykorzystuje ostatnie dni przed wyjazdem wraz z Madonną, na tournée po Japonii i Stanach Zjednoczonych. W zaciśniętym tajemniczego studia — laboratorium G + G w Kaarst, koło Dusseldorfu, przygotowuje wraz ze „świeżo upieczonym” mistrzem świdata w miksoowaniu, DJ-em Dawiem Fascherem, dwudziestoletnim Hamburgczykiem, nową wersję Mega — mixu złożonego z trzech znanych przebojów Technotronic — „Pump up The Jam”, „Get up” oraz „This beat is Technotronic”. Podczas pracy w studiu towarzyszą zespołowi wybitni tancerze — Gary Greaves i Julian Conton z Londynu, którzy przesłuchują wszystkie kompozycje, testują je i dostosowują do nich odpowiednie kroki taneczne.

● Milli Vanilli odbywają drugie duże tournée po Stanach Zjednoczonych. Rob Pilatus i Fab Morwan wymyślili sobie gorący taneczny show, którego próby odbywają się w „Dance — Centre” w Los Angeles, pod kierownictwem Madonny.

● Od ponad roku duet Roxette święci sukcesy longplaya „Look Sharp” nie tylko w Europie, ale także w Stanach Zjednoczonych. Po utworze „The Look”, który przez kilka miesięcy, w ubiegłym roku, bronił pierwszego miejsca na Europejskiej liście przebojów, przyszły następne — „Dresses for success”, „Listen to You Heart”, „Dangerous”. Per Gessle i Marie Fredriksson otrzymali „złoto” za ostatni krążek nawet w dalekiej Malezji. W Stanach Zjednoczonych ich płyta jest już podwójnie platynowa, a w Niemczech Roxette otrzymał najstarszą, niemiecką nagrodę telewizyjną, jako zespół roku 1989. Członkowie grupy nie dali się jednak oszołomić tymi sukcesami i pracują już nad piosenkami do nowego albumu, który powinien ukazać się w sprzedaży w październiku.

● Nowa płyta Madonny I'm Breathless ukazała się równocześnie w Warszawie i Waszyngtonie 22 maja, o czym Madonna absolutnie nie wiedziała. Na albumie zarejestrowano dwie piosenki z filmu opartego na komiksie „Dick Tracy”, w którym

— redaguje  
WOJCIECH NAWROCKI,  
współautor audycji  
„COMPACTOWE PREZENTACJE”,  
emitowanej co dwa tygodnie  
w czwartki o godz. 11.40 w pr. II

Madonna gra jedną z głównych ról, obok Warrena Beatty. Warren gra tu detektywa — Dicka Tracy, który walczy z gangsterami, a Madonna gra niejaką Breathless — osobę lekkich obyczajów, co przychodzi jej z dużą łatwością. Zresztą tytuł albumu I'm Breathless pochodzi właśnie od tej postaci. W ubiegłym roku mieliśmy Batmana, a teraz mamy Dicka Tracy.

W tym tygodniu wchodzi na ekrany część 3 „Back to the Future”, z Michaeliem J. Foxem w roli głównej. Jedną z piosenek do tego filmu skomponował zespół ZZ TOP („Brodacze”).

● Janet Jackson kontynuuje swoje tournée po Stanach Zjednoczonych. Później wybiera się do Europy, ale do Polski chyba nie przyjedzie. Natomiast jej siostra La Toya, wystąpi w Polsce podczas tegorocznego festiwalu w Sopocie, ale bez węża, z którym niegdyś pozowała do zdjęć w wężu, z którym niegdyś pozowała do zdjęć dla Playboy'a.

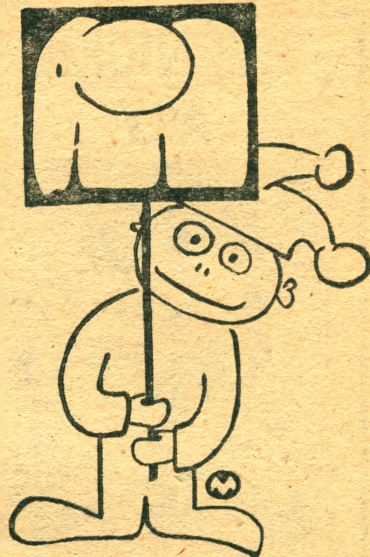
● Richard Marx przekazał czek na 52 tys. dolarów organizacji Children of the Night, zajmującej się żyjącymi na ulicach Los Angeles — dziećmi. Dzieciom tym poświęcił jedną z piosenek na swoim najnowszym albumie.

● W przyszłym roku ceremonia rozdania nagród Grammy będzie miała miejsce nie w Los Angeles, lecz w Nowym Jorku, w Radio City Music Home. Oprócz tego powiększono liczbę kategorii, do tej pory było 77, przybyły 2.

Najlepiej sprzedawane Longplaye w Stanach Zjednoczonych (TOP 10) z dnia 26 maja 1990.

1. SINEAD O'CONNOR — I DON'T WANT WHAT...
2. M. C. HAMMER — PLEASE HAMMER DON'T HURTEM
3. HEART — BRIGADE
4. SOUNDTRACK — PRETTY WOMAN
5. ALANNAH MYLES — ALANNAH MYLES
6. MICHAEL BOLTON — SOUL PROVIDER
7. JANET JACKSON — RHYTHM NATION
8. DEPECHE MODE — VIOLATOR
9. BONNIE RAITT — NICK OF TIME
10. PUBLIC ANEMY — BLACK PLANET
27. BASIA T.

Na podstawie: Billboard, N. M. Exp., Music News, Sky-Radio



## Klub Zielonego Słonia

DROGIE KOLEŻANKI I KOLEDZY, zapraszam Was do spotkania się w naszym SŁONIOWATYM KLUBIE. Napiszcie o swoich ciekawych i śmiesznych przygodach. Piszcie na adres: „Gazeta Rybnicka”, ul. Wiejska 7. Na kopercie koniecznie narysuj SŁONIA!

Chyba mam sklerozę. Nie wiem co to takiego sklerozę, ale mama zawsze tak mówi, gdy czegoś zapomni. A ja zapomniałem gdzie jest moja guma do żucia. Winna temu jest babcia, która zawsze przed obiadem goni mnie do łazienki umyć ręce i mówi, żebym wypuł już w końcu to świństwo. Tak więc przed obiadem przykleiłem swoją gumę gdzieś w ukryciu, żeby nie dostała się w ręce babci. Jak widać kryjówkę znalazłem bardzo dobrą, skoro już od dwóch dni szukam swojej własności. Babcia oczywiście cieszy się z mojej zguby i mówi, że przynajmniej nie wyglądam teraz jak krowa na pastwisku. Siostra ma jutro kupić mi nową gumę, ale ja mam ciągle nadzieję, że odnajdę tamtą. Była to jeszcze zupełnie dobra guma!

MAREK

## Wodzisław bliżej zachodu

Ludźmi starającymi się przybliżyć społeczeństwu Wodzisławia „zachód” są szefowie firmy „Klockiewicz”, bracia Józef i Zbigniew Grzesiowie. Niedawno rozpoczęli budowę centrum handlowo-usługowego przy ulicy Bogumińskiej w Wodzisławiu. Największą atrakcją centrum będzie stacja benzynowa. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie w

benzynę przestanie być w Wodzisławiu problemem.

Oprócz stacji paliw, planowana jest budowa myjni, warsztatu obsługi TIR-ów i domu handlowego z parkingiem.

Największą przeszkodą w realizacji ambitnych planów braci Grzesiów jest szereg przepisów będących spuścizną okresu przeszłego. (w)



### ULTRASONOGRAFIA

Rybnik, os. Nowiny, ul. Floriańska 19 wykonuje badania: wątroby, pęcherzyka żółciowego, trzustki, nerek, ciąży, macicy, przydytków — codziennie godz. 16.00—19.00. GR/60/4

**SZYBKO i tanio wykonuje usługi:** • naprawa automatów pralniczych produkcji krajowej, • remonty i legalizacja wag, • spawanie metali kolorowych ZRB Jankowicka 10, tel. 270-71, od godz. 7.00—15.00. GR/67

### Zdarzyło się naprawdę

31 maja zdarzyło mi się coś niesamowitego. Wszedłem do SAM-u na skrzyżowaniu ulic Kotucha i Zebrzydowskiej (blaszak); przy stoisku z mięsem nie było NIKOGO, za to półki i haki PEŁNE były wszelakiego mięsiva i kiełbas (to już dziś nie dziwi).

Z zaplecza wyszła pani ekspedientka — czysta, zadbana i... uśmiechnięta.

Tak! To ekspedientka uśmiechała się do mnie, nie ja do niej. Czyżby to jeden ze znaków czasu? (cg)

**DIGITAL**

FIRMA "DIGITAL"

OFERUJE ZESTAWY DO ODBIORU TV-SAT FIRMY **TECHNOSPHERE INTERNATIONAL** USA

ZAPRASZAMY DO SKŁADU CELNEGO. PROPONOWANY SPRZĘT POZWOLI NA WYBÓR DOWOLNEJ KONFIGURACJI TV-SAT: CENY OD 379 \$.

Do ceny obowiązuje dopłata złotówkowa.

**40-551 KATOWICE, ul. Nasykowa 6**  
tel 521300, ttx 315684

WODZISŁAW-GŁOŻYNY, ul. MODRZEWIOWA 45  
TELEFON 592-735

Z głębokim żalem zawiadamiamy, iż w dniu 28.05.1990 r. zmarła w wieku 34 lat, lek. med. **Grażyna Buchwald**. Rodzinie zmarłej wyrazi współczucia składają Dyrekcja i pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Rybniku. GR/72

## RYBNICKIE ASY



Henryk Bem — ur. 10.11.1962 r.  
Wzrost — 164, waga 63 kg.  
Licencję „Z” nr 714 uzyskał w 1979 r.  
Stan cywilny — żonaty.

Imię żony — Barbara.  
Dzieci — córka Justyna 4 l.  
— syn Tomasz 2 l.  
Wykształcenie — zawodowe.  
Samochód — Ford Granada.  
Sportowy wzór — Erik Gundersen.  
Największy sukces — zwycięstwo w memoriale red. J. Ciszewskiego (1989 r.).  
Największe rozczarowanie — finał IMP w 1986 r. (Z. Góra).  
Ulubiony tor — Toruń.  
Nielubiany tor — Świętochłowice.  
Ulubiona potrawa — kotlet po szwajcarsku.  
Ulubiony napój — piwo.  
Hobby — muzyka rockowa.  
Sportowe marzenie — miejsce na podium w finale IMP.

**Przepraszamy:**  
W 8 nr. „GR” w cyklu „Rybnickie Asy” zmieniono nazwisko SKUPIEN na STĘPIEN. Za pomyłkę przepraszamy zainteresowanego zawodnika i czytelników.

## I miejsce w lidze młodzików

|                          |    |    |                |
|--------------------------|----|----|----------------|
| 1) Gwardia II Rybnik     | 16 | 31 | 1432: 730      |
| 2) Stal III Bobrek Bytom | 16 | 30 | 1339: 770      |
| 3) MKS „Zryw” Chorzów    | 16 | 26 | 1015: 1109     |
| 4) Odra II Wodzisław Śl. | 16 | 25 | 1073: 848      |
| 5) Pogoń II Ruda Śl.     | 16 | 24 | 1118: 949      |
| 6) Stal IV Bobrek Bytom  | 16 | 23 | 1190: 984 (—9) |
| 7) Rozwój II Katowice    | 16 | 23 | 942: 1109 (—9) |
| 8) MKS Tychy II          | 16 | 17 | 513: 1185      |
| 9) MKS Carbo II Gliwice  | 16 | 16 | 520: 1457      |

Na I miejsce zespołu rybnickiego w dużej mierze złożyła się dobra współpraca działaczy „Gwardii” z nauczycielami w.f. z rejonu Rybnika, Jastrzębia, Leszczyn i Żor. W drużynie Gwardii II występowali uczniowie następujących szkół: Leśnik, Kuśnierka, Owczarek, Król (SP — 5), Marciniak, Reichman (SP — 10 Jastrzębie); Kolarczyk, Strzebińczyk RPiP, Tas (SP — 2 R-k); Pierchała, Bober (SP — 4 R-k); Kalinowski (SP — 3 R-k); Gandor, Predecki (SP — Żory); Podlejski SP — 4 Leszczyny); Pulikowski (SP — 31 R-k).

Siedmiu zawodników „Gwardii” zostało powołanych na konsultację szkoleniową kadry makroregionalnej „D” (rocznik 75—76). Są to: G. Borgul, K. Garbacz (SP — 31); R. Swaczyna, R. Adamowicz (SP — 2 R-k); K. Korytek (SP — 11 R-k); A. Pierchała (SP — 4 R-k); J. Marciniak (SP 10 — Jastrzębie).

AZ

## Rybniczanie w finałach Złotego Kasku

W Bydgoszczy i Świętochłowicach odbyły się zaległe turnieje Złotego Kasku. W Świętochłowicach zwyciężyli Rybniczanie H. Bem przed E. Skupieniem, obaj uzyskali po 12 pkt. Eliminację w grupie wygrał Eugeniusz Skupień, który zgromadził 34 pkt., awansowali również

S. Drabik (Włókniarz) — 33 pkt. i H. Bem — 31 pkt. W Bydgoszczy wygrał Krzysztof Ziarnik, ale awans uzyskali: M. Korbel (ROW) — 37 pkt., J. Olszewski (Wybrzeże) — 33 pkt. i R. Sawina (Apator) — 31 pkt.

(J.C.)

## Przedszkolaki grają w szachy

W kwietniu, w Hali Widowiskowo-Sportowej KWK „Jankowice” przeprowadzony został VI Międzynarodowy Turniej Szachowy Dzieci — Rybnik 1990. W zawodach udział wzięło 496 dzieci z czego 120 z ekip zagranicznych z CSSR, NRD, RFN, ZSRR (Litwa, Armenia, Ukraina, Białoruś). W klasyfikacji drużynowej 1. Debiut Lwów 59 pkt., 2. Liaz Jabłonec 44,5 pkt., 3. ROW Rybnik 44 pkt., 4. Armenia 44 pkt., 5. Czarni Węgrów 43,5 pkt., 6. Unia Skierniewice 42 pkt. Punkty dla ROW zdobyli: Bobrowska Monika 8,5 pkt., Watoń Marcin 8 pkt., Bobrowska Beata 7,5, Kasperek Marek 6, Panda Monika 5,5, Dziękowska Hanna 4,5, Juzek Adrian 2,5, Ozimek Bartosz 1,5.

Na uwagę zasługuje wynik Przedszkola nr 10 drużynowego mistrza Rybnika przedszkolaków, które zajęło 52 miejsce na 62 startujące drużyny. Udział przedszkolaków w tak poważnej imprezie gdzie grali z dziećmi do 15 lat wzbudził sensację i duże zainteresowanie wśród trenerów i specjalistów szachów z ekip zagranicznych. Przedszkole nr 10 w składzie Jan Adamowski, Marcin Jokiel, Marcin Rojkiewicz, Sławomir Szczechowicz, Patrycja Błaszczńska, Ewa Tekielek, Iwona Tekielak, Iwona Sakowska, Małgorzata Wróbel.

W klasyfikacji indywidualnej czolowe miejsca zajęli: Dziewczeta 1975 i młodsze. 1. Sikora Urszula BBTS Bielsko-Biała 9 pkt., 9. Kozak Aniela SP 31 Rybnik 7,5 pkt. Dziewczeta 1977 i młodsze: 1. Bobrowska Monika ROW Rybnik 8,5 pkt., 2. Luks Monika Górnik Czerwionka 8 pkt., 6. Spalding Dorota SP 2 Rybnik 7,5 pkt., 7. Kupczak Małgorzata 7,5 pkt.

Dziewczeta, 1979 i młodsze: 1. Jelewnicka Jana CSSR 8,5 pkt., 10. Surówka Agata SP 9 Rybnik 7,0 pkt.

Dziewczeta 1981 i młodsze: 1. Laskowa Jana CSSR 9 pkt., 9. Wróbel Małgorzata Przedszkole

nr 10 8 pkt. 10. Bobrowska Beata ROW Rybnik 7,5 pkt.

Chłopcy 1975 i młodsze: 1. Przybyła Sławomir MDK Pszczyna 8,5 pkt., 3. Watoń Marcin ROW Rybnik 8 pkt.

Chłopcy 1977 i młodsze: 1. Grądalski Przemysław LKS Studzienna 9 pkt., 4. Surówka Michał SP 9 Rybnik 8 pkt., 7. Więcek Paweł MDK Pszczyna 7,5 pkt.

Chłopcy 1979 i młodsze: 1. Blehn Paweł SP 1 Olkusz 8 pkt., 2. Stefanek Piotr Górnik Czerwionka 7 pkt.

Chłopcy 1981 i młodsze: 1. Szerebiet Misza ZSRR 8,5 pkt., 9. Strycki Marek Studzienna 7,5 pkt., 10. Kozak Adrian SP 31 Rybnik 7,0 pkt.

Organizatorem zawodów była sekcja szachowa ROW Rybnik. Od pierwszego turnieju tradycyjnie działacze sekcji i sympatycy szachów wszystkie prace przygotowawcze jak i w czasie trwania imprezy z sędziowaniem włącznie wykonują honorowo nieodpłatnie. Przez takie działanie znacznie maleją koszty imprezy, a dzięki przychylności do szachów społeczeństwa Rybnika można organizować tej rangi zawody.

Sekcja Szachów ROW Rybnika  
PIOTR BOBROWSKI

## UWAGA!

## BEZPŁATNE OGŁOSZENIE

## UWAGA!

**DRODZY CZYTELNICY!** Proponujemy Wam atrakcyjną formę ogłoszeń w naszej gazecie. W okresie promocyjnym, w którym znajduje się nasze pismo będzie można bezpłatnie umieścić u nas ogłoszenie.

Ogłoszenie takie należy przysłać do Redakcji z kuponem wyciętym z „Gazety”, a TREŚĆ JEGO NIE MOŻE PRZEKRÓCZYĆ 10 SŁÓW! Nie może także być reklamą firm, sklepów itp.

Co zatem można ogłaszać? Chęć kupienia czegoś, sprzedaży czy za-

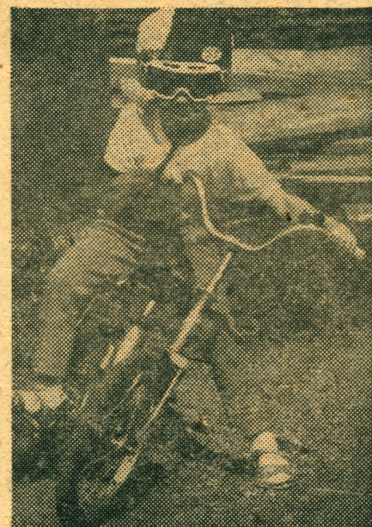
miany, można komuś złożyć życzenia urodzinowe lub pogratulować zdanego egzaminu, itp. Ogłoszenia będą drukowane w kolejności w jakiej zostaną nadesłane do Redakcji. Teksty ogłoszeń, nie spełniające wyżej wymienionych warunków nie będą umieszczane. **KUP WIĘCEJ GAZET — PRZYSŁIJ WIĘCEJ OGŁOSZENI,** poleć tę formę innym, bo może to już ostatni raz nadać się okazja darmowego ogłoszenia w „Gazecie Rybnickiej”.

**KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE  
W „GAZECIE RYBNICKIEJ”**

## Żuźłowcy wracają na ligowe tory

Po blisko miesięcznej przerwie wypełnionej turniejami w kraju i za granicą, żuźłowcy I ligi wznowiają ligowe rozgrywki. Zespół „ROW” zajmujący po VIII kolejkach drugie miejsce udaje się 7 czerwca do Torunia, gdzie czeka go niezwykle trudny pojedynek z aktualnym liderem żuźlowej ekstraklasy. W ostatnich latach Rybniczanie walczyli w Toruniu ze zmiennym szczęściem. W 1987 roku górą był Apator wygrywając 56:34. W sezonie 1988 lepsi byli żuźłowcy z Rybnika uzyskując wynik 47:41. W ubiegłym roku po niezwykle dramatycznym meczu na torze Apatora padł remis 44:44. Po powrocie z grodu Kopernika pozostana zaledwie dwa dni na przygotowanie się do kolejnego pojedynku. W niedzielę 10 czerwca o godz. 16.30 na torze przy ul. Gliwickiej odbędzie się spotkanie ROW — STAL Gorzów. W drużynie gości wystąpi znajdujący się w doskonałej formie najlepszy aktualnie polski żuźlowiec — Piotr

Świst. Organizatorzy tego meczu przewidują losowanie wielu cennych nagród dla publiczności. W polskim speedwayu pojawiają się nowe akcenty. Na torach Leszna, Tarnowa i Gorzowa odbyły się turnieje gdzie sponsorzy ufundowali nagrody wartości kilkudziesięciu milionów złotych. W Lesznie Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „SONEX” obdarowało wszystkich zawodników radioodbiornikami samochodowymi, a najlepsi zawodnicy otrzymali nagrody wartości 10 mln zł. W Tarnowie sponsor Unii — Piotr Rolnicki ufundował nagrody wartości 18 mln zł. Równie hojny okazał się wydawca sportowego magazynu „Sport-Rewiew” — Andrzej Frukacz, który fundował nagrody na turnieju w Gorzowie zorganizowanym z okazji zakończenia kariery Jerzego Rembasa. Kiedy podobny turniej odbędzie się w Rybniku? Czy znajdzie się sponsorzy?



## POMNIKI

NOWE jak intruz stuka do drzwi urzędników i fabryk, zagłada do szkół. Potyka się o bagaż, ciasne horyzonty umysłowe, przyzwyczajenia. Najlepiej byłoby przewrócić mury nonsensów czy też obalić hasła nie mające już nic wspólnego z prawdą.

Ale jak obalić pomniki na przykład „ku upamiętnieniu rocznicy istnienia Niepodległej Polski Ludowej... z myślą o socjalistycznym wychowaniu i nauczaniu przyszłych pokoleń?”. Kolejne rocznice Szkół Tysiąclecia nie wypadają obchodząc inaczej, niż w duchu socjalistycznym. Niezależnie zdejmować tablice o podobnej treści z murów szkolnych. Nie wiadomo jak dostosować programy obchodów do niektórych patronów i do „socjalistycznego ducha” wychowania?

Msza św. na pewno ma swoją wymowę, ale pomniki zostają! Najlepiej być pomnikiem przyrodzie. (zogo)

## Dlaczego nas PANI nie lubi?

Jest środa, 30 maja br., godz. 8.30. Spóźniony o jedn dzień — z winy katowickiej drukarni prasowej — kolejny numer GAZETY RYBNICKIEJ jest już w sieci sprzedaży RUCH wraz z NOWINAMI i codzienną prasą.

I co robi nasza Pani z kiosku przy dworcu PKP w Rybniku? NOWINY, TRYBUNE i DZIENNIK wyklada blisko, blisko okienka... A GAZETĘ? Trzyma ją POD ŁADĄ, ukrywając przed czytelnikami! Sprzedawać, na wyraźne życzenie, jeszcze sprzedaje, ale wyłożyć obok innych tytułów już nie chce. PANI FRANK. DLACZEGO NAS PANI NIE LUBI? (mt)

## KOMUNIKAT

UWAGA ABSOLWENCI SZKÓŁ WYŻSZYCH!  
INFORMACJA DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH PRACĄ W SZKOLE.

Z inicjatywy Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Katowicach, powołane zostały komisje do spraw zatrudnienia. W skład tych komisji wchodzi przedstawiciele związków zawodowych oraz organu zatrudniającego (kuratorium względnie inspektoratu). W RYBNIKU TAKA KOMISJA DZIAŁA OD 30 MAJA.

Osoby, których podania o pracę w szkole zostały rozpatrzone negatywnie (lub nie zostały rozpatrzone pozytywnie) mogą zwrócić się o ponowne rozpatrzenie sprawy z udziałem w.w. Komisji.

Intervencje przyjmuje także przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” POiW w Rybniku, mgr Bernard Labusek, w siedzibie Komisji Zakładowej Rybnik, ul. Wiejska 7, tel. 27-837.

Równocześnie apelujemy do Rad Pedagogicznych i Dyrekcji Szkół o wnikiwe rozpatrzenie możliwości przyjmowania młodych nauczycieli. W naszym wspólnym interesie jest, by nie został zniszczony zapal i nadzieje młodych ludzi, którzy chcą poświęcić się pracy z młodzieżą.

Komisja Zakładowa  
NSZZ „Solidarność”  
Pracowników Oświaty  
i Wychowania w Rybniku

## CO W TELEWIZJI?

Wtorek — 5.06.90

**Program I** — Wiadomości: 9.15, 19.30, 22.30, 8.35 Domator, 8.50 Domowe przedszkole, 9.25 Film fabularny, 10.35 Domator, 16.20 Program dnia, Telegazeta, 16.25 Dla dzieci: Tik-Tak, 17.15 Teleexpress, 17.30 Spojrzenia — publicystyka międzynarodowa, 17.55 Klinika zdrowego człowieka, 18.15 Publicystyka, 18.45 10 Minut, 19.00 Dobranoc, 19.10 Plus — Minus, 20.00 Spotkanie z ministrem J. Kuro-niem, 20.15 Film fabularny, 21.45 Sport, 21.55 Listy o gospodarce, 22.45 Ring — Larry Norman z zespołem.

**Program II** — 17.25 Program dnia, 17.30 Dookoła świata, 18.00 Aktualności, 18.30 Dawniej niż wczoraj, 18.50 Publicystyka, 19.10 Modlitwa wieczorna, 19.30 Studio sport, 20.00 Non Stop Kolor — magazyn, 21.00 Wywiady Ireny Dziedzic, 21.30 Panorama dnia, 21.45 „Crimen” (6) — serial TP, 22.45 Komentarz dnia.

**Program III** — 16.00—19.30 Telewizja Regionalna.

Środa — 6.06.90

**Program I** — Wiadomości: 9.15, 19.30, 22.35, 8.35 Domator, 8.50 Domowe przedszkole, 9.25 Film fabularny, 10.45 Domator, 11.10 Po sześćdziesiątce — magazyn, 16.20 Program dnia, Telegazeta, 16.25 Dla młodych widzów: SOS — sami o sobie, 16.50 Dla dzieci: Tra-ba, 17.15 Teleexpress, 17.30 Sensacje XX wieku, 17.55 Telewizyjny informator wydawniczy, 18.15 Publicystyka, 18.45 Rolnicze rozmaitości, 19.00 Dobranoc, 20.05 Film fab., 21.40 Sport, 21.50 Lex — magazyn społeczno-prawny.

**Program II** — 17.05 Program dnia, 17.10 Zwierzęta wokół nas — Podaj łapę, 17.40 Express gospodarczy, 18.00 Aktualności, 18.30 Magazyn 102, 19.00 „Kiedy odszedł Henry” (1) — serial komediowy prod. angielskiej, 19.30 Portugalia — program dok., 20.00 Czarno na białym — przegląd PKF, 20.40 Przegląd muzyczny, 21.00 Ze wszystkich stron — Na Słowacji — reportaż, 21.30 Panorama dnia, 21.45 „W labiryncie” — serial TP, 22.15 Telewizja nocą, 23.00 Komentarz dnia.

**Program III** — 16.00—19.30 Telewizja Regionalna.

Czwartek — 7.06.90

**Program I** — Wiadomości: 9.15, 19.30, 22.45, 8.05 Rytm ciała — Moja przyszła rodzina, 8.35 Domator, 8.50 Domowe przedszkole, 9.25 „Uwodzielel” (5) — serial ang., 10.15 Domator, 16.20 Program dnia, Telegazeta, 16.25 Dla młodych widzów: Kwant, 17.15 Teleexpress, 17.30 Biznes — program T. Jacewicza, 17.55 „Inkwizycja” —

film dok., 18.25 Magazyn katolicki, 18.45 10 Minut, 19.00 Dobranoc, 19.10 Kupić nie kupię — magazyn konsumenta 20.05 „Uwodzielel” (5) — serial ang., 21.00 Interpolacje, 21.50 Sport, 22.00 Pegaz, 23.00 Wód-ko, pozwól żyć.

**Program II** — 17.55 Program dnia, 17.30 „W labiryncie” — serial TP, 18.00 Aktualności, 18.30 Życie muzyczne, 19.30 „Wenecka laguna” — film dok., 20.00 Wielki sport, 21.00 Ekspres reporterów, 21.30 Panorama dnia, 21.45 Studio Teatralne Dwójki: „Zabić mężczyznę” Edwarda Radzińskiego, 22.55 Komentarz dnia.

**Program III** — 16.00—19.30 Telewizja Regionalna.

Piątek — 8.06.90

**Program I** — Wiadomości: 9.15, 20.00, 22.35, 7.45 Ekspres gospodarczy, 8.40 Domator, 8.50 Domowe przedszkole, 9.25 Film fabularny, 10.35 Domator, 16.00 Program dnia, Telegazeta, 16.05 Program dla młodych widzów, 16.30 Okienko Pankraciego, 16.55 Teleexpress, 17.10 Sport — uroczystość otwarcia Mi-strzostw Świata w Piłce Nożnej — Italia '90, mecz: Argentyna—Kamerun, 19.05 Dobranoc, 20.35 Film fabularny, 22.05 Weekend w Jedynce, 22.15 Program publicystyczny, 22.50 Spór o jutro — Otwarte studio.

**Program II** — 17.05 Program dnia, 17.10 Wzrockowa lista przebojów M. Niedźwieckiego, 17.40 Express gospodarczy, 18.00 Aktualności, 18.30 „Dobra nadzieja” — serial prod. franc., 19.20 Antena Dwójki na najbliższy tydzień, 19.30 Muzyka poważna, 20.00 Magazyn „Piątek”, 21.30 Panorama dnia, 21.45 Program muzyczny, 22.05 Film fabularny, 23.35 Komentarz dnia.

**Program III** — 16.00—19.30 Telewizja Regionalna.

Sobota — 9.06.90

**Program I** — Wiadomości: 10.30, 19.30, 7.50 Tydzień na działce, 8.20 Na zdrowie — magazyn rekreacyjny, 8.40 Ziarno — program dla dzieci i rodziców, 9.00 Drops, 10.40 Militaria, obronność nowoczesność, 11.35 Poza rok 2000, 11.35 Żyć — magazyn ekologiczny, 12.05 Blok TV francuskiej „La Sept”, 14.05 Nad Niemnem, Pińa i Prypeć (6), 14.25 Adam Bień z Ossali — program dok., 15.20 Lustro — magazyn opinii publicznej, 15.40 Publicystyka międzynarodowa 16.10 Odwieczne pieśni — film dok., 16.40 Rewizja nadzwyczajna, 17.15 Teleexpress, 17.30 Portrety „Strzaskany życiorys” — film dok., 18.30 Butik 19.00 Dobranoc, 19.10 Z kamery wśród zwierząt, 20.05 Film fab., 20.45 Sport, 23.20 Życie jest fraszką, 23.40 Film fabularny.

**Program II** — 11.30 Czas akademicki, 12.00 Bariery, 12.25 Program dnia, 12.30 Blok, 15.00 Bruce Forsyth's special — ang. program rozrywkowy, 15.30 Czysta i dźwięk, 16.15 Aktualności, 16.45 Sport — Italia '90, mecz: ZSRR—Rumunia, 18.50 Odeon na antenie Dwójki, 19.30 Alfa i Omega, 20.00 Włocławski wiołonistyki — Daniel Staw-owa, 21.00 Dwa + 2, 21.45 „Ktoś za drzwiami” film prod. francusko-włoskiej, 23.15 Komentarz dnia.

**Program III** — 9.00—11.30 Telewizja Regionalna.

Niedziela — 10.06.90

**Program I** — Wiadomości: 10.30, 20.15, 7.00 Witamy o siódmej, 7.30 Kraj za miastem, 7.55 Po gospodarsku, 8.10 Od niedzieli do niedzieli, 8.55 Program dnia, 9.00 Teleranek, 10.35 „Na podobój oceanów” — serial dok. prod. USA, 11.25 Notowania, 11.50 Szalony, 12.30 Telewizyjny koncert życzeń, 13.15 Teatr dla dzieci: „latająca wyspa”, 13.55 Morze — magazyn, 14.15 „Tonko, czyli legenda o ostatnim baciarsze”, 15.05 Śpiewać każdy może, 15.50 Film fabularny, 16.50 Antena, 17.15 Teleexpress, 17.30 Festiwal Piosenki Radzieckiej — Zielona Góra '90, 18.30 Wieczorynka, 19.00 „Modrzejewska” (5) serial TP, 20.45 Sport — Italia '90; mecz: Brazylia—Szwecja (transmisja), USA—Czechosłowacja (skrót), RFN—Jugosławia (skrót), 23.50 Telegazeta.

**Program II** — 9.15 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących), 9.50 „Modrzejewska” (5) — serial TP (dla niesłyszących), 11.05 Jutro poniedziałek, 11.30 Koncert życzeń, 11.55 Program dnia, 12.00 PKF, 12.10 Film fabularny, 13.10 100 pytań do..., 13.50 Kino rodzinne: „Autostrada do nieba”, 14.40 Maciej Niesiołowski — Z batutą i z humorem, 14.55 A to Polska właśnie, 15.30 Podróże w czasie i przestrzeni „Biblia a historia” (7), 16.20 Ponad granicami — program Studia Kontakt — TV z Paryża, 17.30 Bliziej świata 19.00 Wydarzenie tygodnia, 19.30 Publicystyka kulturalna, 20.00 Studio sport, 21.00 Kobiety XX-lecia, 21.30 Panorama dnia, 21.45 Film fabularny, 22.45 Komentarz dnia.

Poniedziałek — 11.06.90

**Program I** — Wiadomości: 20.15, 23.20, 16.20 Program dnia, Telegazeta, 16.25 LUZ, 17.15 Teleexpress, 17.30 Gorące linie, 17.55 Wędrowki dalekie i bliskie „Czarna fre-gata”, 18.35 10 Minut, 18.50 Dobranoc, 19.00 Teatr Telewizji: „Pelikan” Augusta Strindberga, 20.45 Sport — Italia '90 mecz: Anglia—Irlandia (transmisja), Kostaryka—Szkocja (skrót).

**Program II** — 17.25 Program dnia, 17.30 Publicystyka kulturalna, 17.45 Ojczyzna — Poliszczyna, 18.00 Aktualności, 18.30 Legendy filmu: Paul Newman, 19.30 Roman Lasocki przedstawia: Beata Warykiewicz, 20.00 Auto-Moto Fan Klub, 20.30 Studio tajemnic, 21.30 Panorama dnia, 21.45 „Gniazdo os” — film prod. rumuńskiej, 23.40 Komentarz dnia.

**Program III** — 16.00—19.30 Telewizja Regionalna

## I KINIE

RYBNIK „Ślżak” — 5—6.06, godz. 15.30 i 18.30 „Cłowiek z blizną” USA/18, 7—11.06 „Deja vu” pol./15 12.06 godz. 15.00, 17.00, 19.15 „Z ciemności” USA/18, RYBNIK „Hutnik” 5—8.06 „Rybka zwana Wandą” ang./15, 10—12.06 godz. 16.30 „Bliskie spotkania z wesołym diabłem”, „Porno” pol./18 godz. 19.00, BOGUSZOWICE „Zefir” 5—8.06 „Interkosmos” USA/12, 10—12.06 „Karatecy z kanionu Złotej Rzeki” chin./15 godz. 17 WODZISŁAW „Czar” 6—10.06 „Chce mi się wyć” pol./18, 11—12.06 „Cłowiek w ogniu” USA/18

godz. 16.30, 18.45, RYDUŁTOWY „Wawel” 5—10.06 „Rybka zwana Wandą” ang./15, 11—12.06 „Willow” USA/12 godz. 16.30, 19.00, CZERWIONKA „Górniki” 6—11.06 „Komando” USA/15 godz. 16.00, 18.30, godz. 14.30 poranek niedzielny 3.06 „Jeszcze jedna noc Szecherezydny” godz. 14.30 poranek niedzielny, 10.06 „Toruńskie igrzyski”, ZORY „Zniesz” 5—6.06 „Włny księżycy” USA/15, 8—12.06 „Remo” USA/15 „Wall Street” USA/18 godz. 17.00, 19.15 CHWAŁOWICE „Chwałowiczanka” 5.06 „Porno” pol./18, 7—12.06 „Interkosmos” USA/12

godz. 17.00, JASTRZĘBIE „Panorama” 5—6.06 „Czarodziej z Harlemu” pol./15, 10—13.06 „Malome” USA/15 godz. 16.30, 19.00, ROK — DKF „Ekran” 4.06 zakończenie przeglądu kina węgierskiego „Misia”, „To cholerne życie” godz. 18.30, 10.06 „W cieniu dobrego drzewa” USA, KINO PREMIEROWE 8.06 „Czarodziej z Harlemu” pol./15 godz. 17.00, 19.00

MAŁA SCENA — dyskoteki przedwakacyjne w każdą sobotę godz. 19.00, cena 5 tys. zł.

# HOROSKOP

dla urodzonych w dniach  
4—10 czerwca

## 4 czerwca

Ma otwartą głowę a umysł jego jest niezwykle bystry i subtelny. Ma specjalne uzdolnienia w kierunku filozoficznym. Interesują go zawsze rzeczy najnowsze i najbardziej postępowe. Dzięki swym wybitnym zdolnościom doskonalenia się do warunków i potrzeb życiowych — łatwo może osiągnąć wyniesienie. Nie lubi jednak pracy zbyt jednostajnej i monotonnej, która nie daje dostatecznego pola do popisu jego zdolności intelektualnych.

## 5 czerwca

Wynalazczy, bystry, wyróżnia się swymi zdolnościami umysłowymi. Inteligentny, aktywny o niespokojnym usposobieniu. Jest to człowiek, który może być albo jednostką wybitną — albo też mniej niż przeciętną. Albo odznacza się niezwykle dzięki swym studiom i wiedzy wszechstronnej, albo też będzie prowadzić życie bezładne, pełne zamieszania i chaosu.

## 6 czerwca

Ma doskonałą pamięć. Cokolwiek usłyszy lub przeczyta zachowuje w pamięci i umie to odpowiednio zużytkować. Może być doskonałym agentem lub kupcem. Najchętniej zajmuje takie stanowisko, na którym może wykazać się zręcznością wymowy lub pióra w przyniesieniu najświeższych wiadomości przy nauczaniu innych itp. Tak rodzi się wielu wybitnych literatów, dziennikarzy, wydawców artystów.

## 7 czerwca

Pociąga go nauka i sztuka. Jest człowiekiem ruchliwym, ale niespokojnym, zdolnym energicznym, władczy, nakazującym posłuszeństwo. Potrafi kochać z całym oddaniem i poświęcać się miłości. Może być doskonałym reprezentantem jakiejś firmy lub towarzystwa, dobrym agentem, pośrednikiem, popularyzatorem. Może też zostać zdolnym uczonym lub dobrym kapitanem.

## 8 czerwca

Jest to człowiek pracowity, a jego umysł jest aktywny subtelny, bystry, szybko pojmujący i... chytry. Ozwia go pragnienie rozmarzeń, antypatia do powtarzania tych samych rzeczy — dzięki czemu, gdy osiągnie odpowiedni rozwój, może osiągnąć wspaniałe rezultaty w nauce, doświadczenia, literaturze lub sztuce. Odznacza się także dużymi zdolnościami finansowymi i handlowymi.

## 9 czerwca

Jego zdolności umysłowe są duże zarówno w kierunku czysto naukowym, jak i we wszystkim co dotyczy komunikacji, handlu, prawa. Dzięki zdolnościom dyplomatycznym zrezygnuje z prowadzenia w życiu swe projekty. Jego poczynania zyskują często pewną popularność gdyż jest to człowiek posiadający usposobienie społeczne i humanitarne. Okazuje duże zamiłowanie do podróży.

## 10 czerwca

Jest człowiekiem towarzyskim i lubi uznanie. Chciałby zostać cenionym wedle wartości — ale specjalnie jest mu miło gdy go ktoś chwali za intelekt. Jest to bowiem człowiek istotnie mądry, wyróżniający się swą bystrością i zdolnością pojmowania. Ma dobrą pamięć i łatwo uczy się wszystkiego. Dzięki wielkiej obrotności i wszechstronnym zdolnościom potrafi zrobić karierę w każdym zawodzie.

Na tym kończymy przepisywanie horoskopów na każdy dzień z książki Towarzystwa Astrologicznego, panna Jana Starzy-Dzierżbickiego. Zdaniem redakcyjnych specjalistów od horoskopów czytelnicy wolą inne, takie dla każdego znaku na każdy tydzień. Zainteresowanych poprzednią formą odsyłamy do książki pt. „Pod jaką gwiazdą urodziłeś się?” którą nabyć można w księgarniach.

## „GR” 53 LATA TEMU:

● „Uroczystość 15-lecia szkoły polskiej na Śląsku”.

● „Zokańczenie procesu Piechoczek — Baldyk”.

● „To ich będzie droga kosztowało” — Obok posterunku policji w Knurowie przechodziło w stanie podchmielonym 5 osobników, którzy śpiewali oraz wykrzykiwali „Hie Hitler!”. Będący na posterunku przodownik Reginek i post. Guzy wyszli na ulicę w celu ustalenia nazwisk awanturników. Na widok policji osobnicy rozbiegli się. Jednego z awanturników, niejakiego Duszę z Knurowa, policjanci zdołali zatrzymać. W czasie doprowadzania wymienionego do miejscowego posterunku policji Dusza Fryderyk, brat zatrzymanego, w zamierze udaremnienia doprowadzenia Duszy Wincen- tego usiłował wyrwać go z rąk policjantów, przy czym znieważał ich słownie. Doszło do szamotaniny się w czasie którego post. Guzy użył pałki gumowej, uderzając Duszę Wincen- tego kilkakrotnie w ramię. Dusza Wincenty kopnął Reginka dwukrotnie w brzuch. Korzystając z chwilowego osłabienia Reginka, bracia Duszowie zbiegli

# Prasa regionalna pisała:

● „K.S. „20” Rybnik został mistrzem podokręgu rybnickiego”. Tabela klasy A Podokręgu Rybnickiego:

|                       |             |
|-----------------------|-------------|
| K.S. „20” Rybnik      | 16 23 36:18 |
| K.S. „23” Czerwionka  | 16 22 49:33 |
| K.S. Biyskawica Kop.  |             |
| Ema                   | 16 22 41:27 |
| K.S. „Polonia” Pszów  | 16 22 40:30 |
| K.S. Kopalnia Rymer   | 16 16 48:29 |
| K.S. „Silesia” Rybnik | 16 15 29:39 |
| K.S. „Naprzód”        |             |
| Rydułtowy             | 16 13 29:37 |
| K.S. „Pierwszy”       |             |
| Chwałowice            | 16 10 28:34 |
| K.S. „Czarni” Gorzyce | 16 1 12:81  |

## TYGODNIK „NOWINY” 33 LATA TEMU:

● „GS-y otrzymują samochody!”

● „Nareszcie szkoła jak z bajki!”

● „Wodzisławski handel prywatny na cenzurowanym”... Możliwości handlu prywatnego nie są zbyt duże. Zarządzenia MHW w tej sprawie są raczej mgliste i zabezpiecza od popełnienia rażących pomyłek w terenie. Przede wszystkim nie ustalono do-

taż bazy ekonomicznej dla sektora prywatnego, który borykając się z trudnościami, częściowo tylko nawiązał kontakt z rzemieślnikami”.

● „Lekarze unikają Wodzisławia, bo nie mają gdzie mieszkać”.

● „Aby coraz więcej było domków jednorodzinnych”.

● „Materiałne kłopoty „Górnik” Radlin”.

## 29 LAT TEMU:

● „R.K.S. Górnik — Wanda. Nowa Huta 63:14”.

● „Studium wieczorowe Politechniki Sl. w Rybniku”.

● „Z Rybnickiej konferencji Partyjno-Ekonomicznej”.

● „Polski Gallup w ROW”.

● „Rybniczanie z Brazylii zapraszają L. Grychtolównę”.

● „Rok więzienia za ułatwienie nierzędu”.

● „Trust mózgów Światowego Kongresu Górniczego”.

● „Sto ton wędlin konsumują miesięcznie Rybniczanie”.

● „Prawo jazdy po ukończeniu szkoły podstawowej”.

## DYREKCJA I RADA PRACOWNICZA KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO „CHWAŁOWICE” W RYBNIKU ogłasza konkurs na stanowisko zastępcy dyrektora do spraw pracowniczych

● Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze,
- staż pracy 10 lat, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym,
- wskazana znajomość problematyki górnictwa.

● Oferty powinny zawierać:

- podanie,
- kwestionariusz osobowy z fotografią,
- życiorys,
- odpis dyplomu ukończenia studiów
- opinie z miejsc pracy z ostatnich 5 lat.

● Zgłoszenia należy kierować pod adresem:

Kopalnia Węgla Kamiennego „Chwałowice” w Rybniku,  
ul. 1 Maja 26 — Dział Kadr.

Termin zgłoszenia upływa po 14 dniach od ukazania się ogłoszenia w prasie.

Komisja konkursowa zastrzega sobie dowolny wybór kandydata.

GR 75

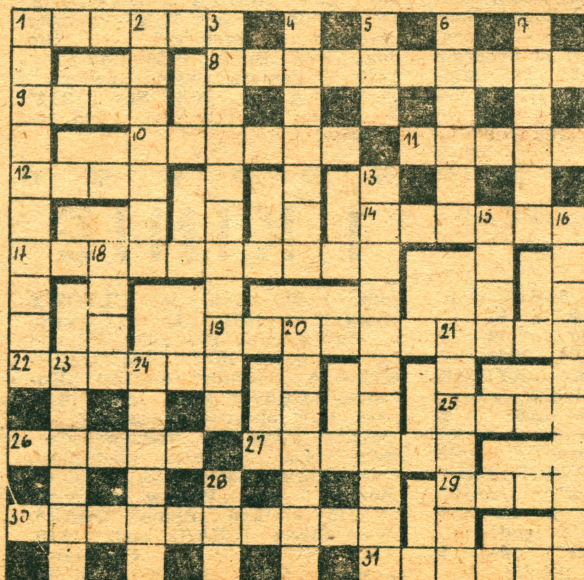
PRZEPIS PANI  
ANNY KOWALSKIEJ

## Ziemniaki duszone po francusku

SKŁADNIKI: 10 ziemniaków, 150 g słoniny, 2 cebule, 1/2 szklanki śmietany lub wywaru mięsnego, 1 łyżeczka do herbaty kminku, ząbek czosnku, pieprz, sól.

SPOSÓB WYKONANIA: Słoninę pokroić na kawałki i podsmarzyć z cebulą. Ziemniaki drobno pokroić. Dodać utarty ząbek czosnku, pieprz i kminek. Włożyć wszystko do rondla, posolić, zalać śmietaną lub wywarem mięsnym i dusić do miękkości.

## KRZYŻÓWKA NR 9 z „Prodremem”



POZIOMO: 1 — sam się kuruje, 8 — tajny wystanec polityczny, 9 — Babia lub Łysa, 10 — po obiedzie, 11 — pieniądze, 12 — już przestał kojarzyć małżeństwa, 14 — ma jednakową liczbę protonów, lecz różną liczbę neutronów, 17 — ukończył szkołę średnią, 19 — mini ciastko, 22 — męski, żeński lub nijaki, 25 — nie spiera się o niego, 26 — ma 5 palców, 27 — na epsze, lub gor- sze, 29 — główna ścieżka rzeki, 30 — napisał: „był sobie dziad i baba, bardzo starzy oboje, ona kaszłaca i stana, on skurczony we dwoje”, 31 — król Wizygotów (ok. 370 —410 r.), spustoszył Francję, Macedonię i Grecję

PIONOWO: 1 — ma wyczulone podniebienie, 2 — pokojowy podpisany po zakończeniu wojny, 3 — powrót emigrantów do kraju, 4 — rodzaj okularów, 5 — naid- tzej pamięta się maturalny, 6 — typ ekawa w ubiorach kobiecych, 7 — duży Azor, 13 — złotolecznictwo, 15 — niektórym przydałby się zimny, 16 — statek parowy lub dawny przebó! Krzysztofa Krawczyka, 18 — bardzo twardy metal, 20 — werwa, zapal, 21 — z nią panowie słu- bow nie bierze, 23 — „Mariacki” — największe dzie- lo Wita Stwosza, 24 — szamotanina gotych cielsk na macie, 28 — ojciec literatury polskiej.

HERA

Fundatorem nagrody, turystycznej kuchenki spirytuso- wej — dwupalnikowej, jest Przedsiębiorstwo Produkcyj- no-Remontowe „PRODREM” Spółka z o.o., Rybnik, ul. Wiejska 7.

Rozwiązania krzyżówki nr 9, prosimy nadsyłać do dnia 20.06. br.

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 5 jest miesięczny kwiatnik wiszący ufundowany przez właściciela kwiatniarni przy ul. Mickiewicza, w Ryb- ni- ku. Los wybrał ją dla pani Aureli Kwaśny z Wod- zisławia. Nagroda do odebrania w Redakcji.